

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.

00000 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 30 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99  
00000 administracja i ekspedycja 1-99 00000

## Przed sądem doraźnym

### odpowie za swą zbrodnię Kowerda

#### Udział sowietów w procesie jest wobec tego wykluczony

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym sprawa w jakim trybie sądowy będzie zabójca pośła Wojkowa, dziewiętnastoletni Borys Kowerda została zadecydowana.

Morderca ministra pełnomocnego Z.S.S.R. przy rządzie polskim Piotra Wojkowa stanie przed sądem doraźnym.

Termin rozprawy nie został jeszcze ustalony, gdyż akta sprawy są jeszcze u sędziego śledczego.

Na początku przyszłego tygodnia urząd prokuratora przy sądzie okręgowym w Warszawie otrzyma akta sprawy i po opracowaniu aktu oskarżenia prześle sprawę na posiedzenie gospodarcze sądu, na którym zostanie ustalony termin rozprawy.

W każdym razie zaznaczyć należy że procedura doraźna, wyklucza zupełnie kwestję udziału w procesie poselstwa sowieckiego.

WARSZAWA 11.VI. (PAT.) W dniu dzisiejszym powrócili z Wilna delegowani do przeprowadzenia dochodzenia w sprawie zabójstwa pośła Wojkowa: prokurator sądu okręgowego w Warszawie, świętkowski i sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi, Skarzyński.

Po wyczerpaniu materiału śledczego i ukończeniu dochodzenia sprawa została skierowana na drogę postępowania doraźnego.

LUCK 11.6. PAT. Władze bezpieczeństwa przeprowadziły na terenie województwa wołyńskiego w dniu 9 czerwca około 60 rewizji wśród wybitniejszych członków emigracji rosyjskiej, aresztując szereg osób,

## Czy sowiety zażądają aby wydano im Kowerdę?

Warsz. koresp. „Głosu Polsk.“ (St. Gr.) telef.:

Wczoraj w Berlinie rozeszła się pogłoska, że rząd sowiecki w najbliższej nocy, którą skieruje do Polski, domaga się będzie wydania Kowerdy, celem postawienia go przed sądem sowieckim.

Potwierdzenia tej wiadomości w Warszawie nie było.

Krażyły natomiast pogłoski, że osnową nowej noty sowieckiej będzie żądanie zastosowania ostrych represji w stosunku do rosyjskich organizacji antysowieckich w Polsce.

Zwracano również wczoraj uwagę, że w komunikacie sowieckim, przeznaczonym dla prasy prowincjonalnej, pominięto zupełnie wiadomość o honorach, oddanych zwłokom pośła Wojkowa, przez przedstawicieli rządu i wojska polskiego.

## Niema mowy o wojnie

BERLIN 11.6. PAT. Specjalny korespondent „Acht-Uhr Abendblatt“ w Moskwie dowiadyuje się od jednego z miarodajnych sowieckich polityków, że jest rzeczą wykluczoną, aby Rosja miała skierowywać do Polski jakieś ultimatum w sprawie morderstwa Wojkowa. Polityczne ultimatum, któreby musiało prowadzić do wojny, nie leży w interesie ani Rosji, ani Polski. Ze wszystkich krajów wschodnich właśnie Polska i Rosja najbardziej potrzebują pokoju. O tem wie zarówno rząd polski, jak i rząd sowiecki.

## Krwawy terror w Rosji

### jest dowodem paniki wśród bolszewików

#### Bucharin przechodzi do opozycji

BERLIN, 11 czerwca. (PAT). — Ag. Telegraphen Union donosi z Moskwy: Władze sowieckie dokonały licznych dalszych aresztowań w Charkowie, Mikołajewie i Odesie, m. in. aresztowano wielu obokrajowców. Przywódcy opozycji podnoszą protest przeciwko terrorowi.

Jak podaje ta sama agencja, najwyższy trybunał wojenny i rewolucyjny zażądał przedłożenia mu aktów, dotyczących rozstrzelania 20 kontrrewolucjonistów.

PARYŻ, 11 czerwca. (PAT). — Wiadomość o rozstrzelaniu w Rosji na rozkaz G. P. U. 20 byłych oficerów i funkcjonariuszów carskich wywołała w tutejszej prasie powszechne oburzenie. Prasa podkreśla, że bolszewicy, tracąc zimą krew, powracają do systemu teroru. Większość dzienników angielskich komentuje wiadomość o wzmiankowanych egzekucjach w tym samym sensie.

LONDYN, 11 czerwca. (PAT). — Wszystkie dzienniki zamieszczają obszernie sprawozdania o straceniu 20 arystokratów i b. oficerów w Rosji, nazywając to morderstwem i czerwonym terorem. Dzienniki wskazują na to, że coraz bardziej się okazuje, jak uzasadnione było zerwanie stosunków politycznych z Rosją sowiecką.

„Times“ nazywa stracenie morderstwem. Jest ono dowodem, że rząd sowiecki osłabiony zewnętrznymi niepowodzeniami, popadł w panikę i wszędzie widzi spiski i rewolucję.

„Daily Telegraph“ sądzi, że zamordowanie oficerów jest rozpaczliwym aktem samoobrony. W kołach emigracji rosyjskiej panuje wielkie wzburzenie. Były dyplomata rosyjski z czasów carskich Sablin oświadcza: Śmierć księcia Dolgorukowa jest nieszczęściem. Dwa razy jechał on przebrany za chłopca do Rosji, aby studjować tamtejsze stosunki. Twierdzenie,

że straceni byli na zółdzie angielskim jest nonsensem i niecznym kłamstwem. Jedyną zbrodnią tych ludzi jest ich patriotyzm.

BERLIN, 11 czerwca. (PAT). — „Deutsche Tageszeitung“ podaje depeszę korespondenta swego z Moskwy, który twierdzi, że do zdenerwowania, panującego w Moskwie, przyczynia się także spór, istniejący w łonie kierownictwa partji komunistycznej.

Utrzymują się w dalszym ciągu pogłoski, że Bucharin, który dotychczas był jednym z najbliższych współpracowników Stalina, coraz bardziej przechyla się na tron opozycji.

O możliwości wojny z jakimś mocarstwem obcem nikt w Moskwie nie myśli, panuje jednak poważna obawa, że może dojść do powrotu stosunków z czasów wojny domowej.

## Dyplomaci i attachés wojskowi



na międzynarodowych zawodach hippicznych w Warszawie.



Dziś, w niedzielę, dnia 12 czerwca o godz. 11.30 w południe odbędzie się

## Uroczysta Akademia „TOZ'u“

Przemawiać będą: Dr. Goldman, Dr. L. Szyflman, P. Rosental, Dr. S. J. Szwoig, Poseł dr. I. Szypper

Część muzyczno-wokalna (szczegóły w programach). — Ćwiczenia grup sportowo-gimnastycznych Toz'u. Bilety w cenie od 50 groszy do 5.- zł. nabyć można w kancelarii Toz'u, w dzień Akademii od godz. 9-ej r. przy kasie Filharmonji.



# Najaktualniejsze momenty

## polskiej polityki zagranicznej

### Wywiad udzielony prasie paryskiej przez min. Zaleskiego

PARYŻ, 11 czerwca. (PAT). Minister Zaleski przyjął przedstawicieli prasy i udzielił im wywiadu, w którym oświadczył m. in.:

#### ZABÓJSTWO POS. WOJKOWA.

Bojąc szczerze z powodu zabójstwa posła Wojkowa, rząd polski nie może jednak wziąć na siebie żadnej odpowiedzialności za ten czyn, popełniony przez niepolaka i należący do zakresu spraw wewnętrzno-rosyjskich. Fakt, że czynu dokonano na terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej, nadużywając gościnności, udzielanej przez rząd polski emigrantom rosyjskim, tembardziej zmusza władze polskie do wystąpienia z całą bezwzględnością prawa wobec zabójcy.

#### FORTYFIKACJE WSCHODNIE.

Co się tyczy fortyfikacji na wschodnich granicach Niemiec, to tem państwem, które w stwierdzeniu stanu zniszczenia umocnień jest przedewszystkiem zainteresowane, są Niemcy. Gdyby Rzesza niemiecka nie zgodziła się na przeprowadzenie w tej mierze kontroli wówczas opinia publiczna miałaby powody do przypuszczenia, że są rzeczy, które Niemcy pragną zataić. Gdyby Niemcy jednak odmówiły żądaniu przeprowadzenia kontroli, wówczas żądanie inwestycji zostałyby skierowane do ligi narodów, któraby ją dokonała za pośrednictwem już istniejącej komisji mieszanej.

#### TRAKTAT HANDLOWY

Co się tyczy rozmowy Polski z Niemcami na temat traktatu handlowego, to trudno nam zgodzić się na układ, któryby pozwolił przemysłowi niemieckiemu przywozić do nas jego produkty, a nie zabezpieczałby równocześnie wywozu polskich produktów rolnych do Niemiec. Sprawa dopiero wówczas będzie mogła być rozstrzygnięta, gdy polscy agrariusze po-

#### Chamberlin i Lewin odwiedzą stolicę Polski

BERLIN, 11 czerwca. (PAT). Ambasada amerykańska w Berlinie zawiadomiła oficjalnie poselstwo polskie, że lotnicy amerykańscy Chamberlin i Lewin udadzą się z Pragi Czeskiej do Warszawy. Data ich przybycia do Warszawy ustalona zostanie w porozumieniu z poselstwem polskiem w Wiedniu lub Pradze.

#### Benesz ma się podać do dymisji?

PRAGA, 11 czerwca. (PAT). „Deutsche Presse“, organ niemieckiego stronnictwa chrześcijańskich socjalistów, dowiadyuje się z miarodajnego źródła, że w najbliższym czasie minister Benesz poda się do dymisji.

Następca dr. Benesza ma zostać poseł czechosłowacki w Rzymie, dr. Mastny.

#### 30 lat więzienia za zamach na Mussoliniego

RZYM, 11 czerwca. (PAT). Specjalny trybunał obrony państwa wydał dzisiaj wyrok, skazujący Loceggio na 30 lat więzienia, Toriego na 20 lat więzienia i Pattersona na 18 lat i 9 miesięcy więzienia. Nadto wszyscy skazani po zbawieniu zostali dożywotnio prawa wykonywania funkcji publicznych.

rozumieją się w tej kwestji z niemieckimi przemysłowcami.

#### STOSUNKI Z LITWĄ.

W sprawie stosunków polsko-litewskich minister oświadczył, że odnośne rozmowy nie doprowadziły dotychczas do widocznych rezultatów. Polska pragnie przedewszystkiem osiągnąć, aby Litwa przestała się uważać za pozostającą w stanie wojny z nami, albowiem my bynajmniej nie jesteśmy w stanie wojny z nią.

#### POLSKA A MAŁA ENTENTA.

Stosunki Polski z małą ententą, jako całością, oraz z każdym z państw, w skład jej wchodzących, z osobna, są bez zarzutu. Jednakże mała ententa ma ściśle określony cel: jest nim utrzymanie status quo w stosunku do Węgier, Polska, nie posiadając wspólnej granicy z Węgrami, ma w tej mierze odmienne poglądy i przeto nie ma powodu przystępować do małej ententy.

#### POMYŚLNE ROKOWANIA O POŻYCZKĘ.

Kończąc swój wywiad, minister Zaleski zaznaczył, że rozmowa z premierem Painleve dotyczyła przedewszystkiem pożyczki, co do uzyskania której Polska prowadzi obecnie rokowania. Rokowania te są na bardzo dobrej drodze, przy czem warunki, proponowane Polsce, są dowodem tego stopnia zaufania, z którego Polska korzysta obecnie na forum międzynarodowym.

## Zwłoki posła Wojkowa

w drodze do miejsca wiecznego spoczynku



Karawan ze zwłokami posła Wojkowa, otoczony wojskową asystą honorową, przechodzi przez plac przed dworcem Głównym.

Onegdaj rano o godz. 8 odbyła się eksportacja zwłok posła Z. S. S. R. Wojkowa z gmachu poselstwa przy ul. Poznańskiej na dworzec główny, skąd specjalnym pociągiem trumna odjechała do Moskwy.

Eksportacja odbyła się według ceremonjału, przysługującego generałom. Jeszcze przed godziną 7 rano na ul. Poznańskiej ustawily się oddziały wojskowe, stanowią-

ce część konduktu, a mianowicie oddziały 21, 20 i 36 p. p., 1 p. szwoleżerów oraz bateria 1 D. A. K.

Po załutowaniu trumny członkowie poselstwa wynieśli ją na ramionach i umieścili na 6-konnym karawanie.

W chwili wynoszenia trumny oddziały wojskowe sprezentowały broń.

Następnie wyruszył kondukt na

dworzec. Na czele jechał komendant konduktu pułk. Więckowski, za nim postępowały oddziały 36 p. p. z orkiestra, szwadron szwoleżerów, oraz pól baterja 1 D.A.K.

Następnie jechały dwa wozy z wiencami, za nimi zaś karawan, otoczony wartą honorową żołnierzy i oficerów. Za karawanem postępowała żona zmarłego wraz z synkiem, b. charge d'affaires so-wietów w Londynie p. Rosenholz,



Za karawanem postępują funkcjonariusze sowieckiego poselstwa z p. Rosenholcem (x) na pierwszym planie, a za nimi członkowie rządu polskiego z wicepremierem na czele i min. Miedzińskim, widocznym w pierwszym rzędzie.

następnie rząd, korpus dyplomatyczny, generalicja, przedstawiciele władz, personel poselstwa i t. p., kondukt zamykała kompanja 21 p. p., szwadron szwoleżerów, oraz pól baterji artylerji konnej.

Po przybyciu na dworzec członkowie poselstwa przenieśli trumnę na peron i umieścili ją w specjalnym wagonie.

MOSKWA, 11 czerwca. (PAT). Jak donoszą z Niegorełoje, celem

spotkania zwłok zamordowanego ministra Wojkowa, przybyli na stację pograniczną robotnicy i chłopcy z całej okolicy. Przy otwartych drzwiach wagonu, w którym znajdowała się trumna, odbył się wielki meeting, podczas którego mowy wygłosili b. charge d'affaires w Londynie Rosenholz, członek kolegium komitetu spraw zagranicznych Arałow i członek rządu białoruskiej republiki sowieckiej.

Gdy pociąg przybył do Mińska,

również i tam dworzec kolejowy przepełniony był publicznością. Po meetingu, podczas którego mowy wygłosili przedstawiciele rządu białoruskiego i organizacji społecznych, pociąg ruszył w dalszą drogę do Moskwy, żegnany marszem żałobnym.

Konsul polski w Mińsku złożył na trumnie wieniec.

Do Moskwy pociąg przybędzie o godz. 16.30, wieczorem zaś odbędzie się żałobne uroczystości.



Czy główka blond, czy czarna

SHAMPOO ELIDA

pielegnuje ją najlepiej: włosy stają się miękkie i jedwabiste!



Obóz letni dla mężczyzn pod Łodzią nad rzeczką Lindą

Kwestja racjonalnego wykorzystania urlopów przez ludzi pracy stale zajmowała umysły, dążące do możliwie udatnego jej rozwiązania. Najważniejszy czynnik, jakim jest w tym wypadku usytuowanie materialne, częstokroć nie zapewnia maximum korzyści moralnych i fizycznych, niezbędnych do dalszej pracy zawodowej.

Dorobek kulturalny YMCA., oparty na wieloletnich i głębokich studjach nad odpowiednim wykorzystaniem wolnego czasu w lecie, znalazł w Polsce zastosowanie, dając nadzwyczajne wyniki. Wystarczy wspomnieć o obozie dla chłopców w Mszanie Dolnej, wzorowanym na amerykańsk. camp'ach, by zrozumieć ogromną doniosłość takiej placówki dla ludzi, przebywających stale w dusznej atmosferze wielkomiejskiego życia, zdala od błogosławionego wpływu przyrody.

Zarząd ogniska łódzkiego polskiej YMCA., zachęcony dotychczasowymi wynikami i w zrozumieniu potrzeb ludzi zarobkujących wybudował w tym roku w pięknej, leśnej okolicy pod Łodzią, nad rzeczką Lindą (4 km. od przystanku tramwajowego Lućmierz) obóz, złożony z kilkunastu chat. Z obozu korzystac mogą również i mężczyźni od lat 18 wzwyż, w czasie od 1—30 czerwca i od 1—15 września (mies. lipiec i sierpień zarezerwowano dla chłopców do lat 18).

Doznała organizacja nieznanego dotychczas w Polsce obozu, system wycieczek i zajęć rozrywkowych, ze szczególnem uwzględnieniem ćwiczeń fizycznych i dobre odżywianie dają zupełną gwarancję uzyskania dla każdego maximum korzyści.

Uczestnicy obozu korzystac będą z własnej kilkunastomorgowej przestrzeni, lasu, jeziora z wodą odpływającą, plaży i t. d. Poza tem, aby dać możność korzystania zeń jawniejszym warstwom łódzkiego społeczeństwa, opłaty obniżono do minimum (zł. 50.— za okres gwutygodniowy dla mężczyz i zł. 80.— za okres czterotygodniowy dla chłopców).

Blizszych szczególow udziela i zapisy przyjmujc główne biuro, Piotrkowska 89. S. C.

Zapisujcie sie na członków L.O.P.P



U źródeł zamachu na pośła Wojkowa

# Dwa miliony ludzi bez ojczyzny

Sprawa emigracji rosyjskiej nie tylko w Polsce, ale i w innych krajach, domaga się szybkiego rozwiązania

Zamach Borysa Kowerdę na pośła sowieckiego w Warszawie i stwierdzenie faktu, że ten młody zamachowiec nie jest obywatelem polskim, przypominają wszystkim zagadnienie, które od lat dziesięciu prawie jest zagadnieniem nie jako wszech europejskim, mianowicie: zagadnienie prawnopolityczne przynależności państwowej rosyjskiej emigracji.

Zaraz po wybuchu rewolucji bolszewickiej w roku 1917, znaczna liczba rosyjskich inteligencji, a przede wszystkim do arystokracji i w ogóle rosyjskich klas posiadających, uciekła ze swej ojczyzny, gdzie szalał straszliwy terror rewolucyjny i znalazła schronienie poza jej granicami. W ciągu paru lat następnych, gdy skończyła się wielka wojna europejska, a jednocześnie wszystkie próby obalenia nowego rządu rosyjskiego bolszewickiego, jedna po drugiej, spęzły na niczem, a po zlikwidowaniu każdej akcji „kontrewolucyjnej” przychodziła w Rosji nowa fala uwiecznień, konfiskat i egzekucji — tych emigrantów rosyjskich przybywało coraz więcej i posuwali się oni coraz dalej na zachód Europy.

Obecnie już niema prawie kraju w zachodniej Europie, gdzie nie znajdowałaby się jakaś grupa emigrantów rosyjskich, w niektórych zaś krajach — jak w Jugosławii, Niemczech, Francji, a także w Polsce, emigracja rosyjska stworzyła kolonie, żyjąc niejako na prawach eksterytorjalności.

Ten stan rzeczy przez długi czas był uważany za prowizorium, które lada chwila minie. Spodziewano się bowiem wciąż, lada chwila z początku, później lada miesiąc, później na każdą wiosnę i jesień, upadku rządu bolszewickiego, nad podsygnięciem których to nadziei, mówiąc nawiasem, niemało pracowali sami emigranci rosyjscy,

nie tylko w pismach własnych, które założyli, ale przez rozmaite agencje informacyjne, oraz przez dzienniki różnych krajów, w których pisali.

Jednakże czas mijał i mija, a nadzieje się nie zściły i nie ziszczają. Emigracja rosyjska, z której wśród rozmaite żywioły mniej spokojne wyeliminowały się same, drogą niejako naturalnego doboru, bądź wyjeżdżając na drugą półkulę, bądź naprzykład znajdując azylum w takich instytucjach, jak francuska legja cudzoziemców itp. — zadomawia się coraz bardziej w każdym kraju, w którym osiadła, wrasta w miejscowe stosunki, znajduje stałe zajęcie, powoli asymiluje się z otoczeniem, jednym słowem ze zjawiska „rzeczowego” staje się zjawiskiem stałym.

Nie ulega wątpliwości, że ten proces wzrastania emigracji rosyjskiej w różne obce społeczeństwa nie znajduje się nawet w połowie, że wciąż jeszcze większość jej stanowi żywioł niejako wędrowny.

Ale w każdym razie już szeregi krajów musi się z nim liczyć, jako z czynnikiem odgrywającym rolę dość doniosłą w życiu danego kraju — między innymi naprzykład we Francji, emigranci rosyjscy wydatnie zasilili szeregi armii rąk roboczych, których brak dawał się tam odczuwać po wielkiej wojnie. Mimo to wszystko, żyje zarówno tu, jak i gdzie indziej na prawach kolonii.

Cały ten stan rzeczy stwarza zagadnienie, które coraz energiczniej domaga się rozwiązania. Nawet ilościowo zagadnienie to przedstawia się poważnie, gdyż ogólna ilość emigrantów rosyjskich w Europie obliczają obecnie na dwa miliony. W Polsce mamy tych emigrantów zapewne nie mniej niż kilkadziesiąt tysięcy nie mających obywatelstwa polskiego, a więc mających wciąż jeszcze tylko obywatelstwo rosyjskie — „in partibus infidelium”.

Ta fikcja „przedwojennego” obywatelstwa rosyjskiego była

przez długi czas, nawet urzędowo podtrzymywana w rozmaitych państwach, gdzie istniały przedstawicielstwa dyplomatyczne i konsularne dawnego rosyjskiego carskiego rządu, gdzie funkcjonowały one prawie, że „przedwojennie” (W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, gdzie tę fikcję utrzymywano najdłużej, taka przedwojenna rosyjska carska ambasada zdołała nawet zaciągnąć znaczną pożyczkę, co około 170 milionów dolarów, dołączoną do dawnych państwowych długów Rosji carskiej i razem z nimi oczywiście przepadła). Nieuznawanie zaś Rosji sowieckiej „de jure” przez wiele państw sprzyjało temu stanowi rzeczy, podtrzymując „eksterytorjalność” antybolszewickiej emigracji rosyjskiej.

Z biegiem czasu jednak życie zaczyna wołać, jeżeli nie o rewizję, to o uregulowanie tego zagadnienia. W rozmaitych państwach powstały przedstawicielstwa państwowe nowego bolsze-

wickiego rządu rosyjskiego — bądź polityczno-dyplomatyczne, bądź handlowo-konsularne. Przedstawicielstwa carskiej Rosji zniesiono wszędzie, a raczej zlikwidowały się one w sposób naturalny, same. Pozostała tylko emigracja, która władz państwowych rosyjskich obecnych nie uznaje, nie uznaje się jednak również za obywateli państw, w których mieszka, stanowi więc kategorię „sans patrie” „ludzi bez ojczyzny” formalnej, którzy wprawdzie z konieczności podlegają prawom każdego danego kraju, z którym jednak w wypadkach wyjątkowych powstaje znaczny kłopot — jak chociażby nasz obecny z Borysem Kowerdą.

Polska ma zupełnie specjalne powody do zajęcia się pilniejszego kwestją rosyjskiej emigracji. Z jednej bowiem strony rosjanie mają u nas łatwiejsze, niż gdziekolwiek indziej warunki asymilacji; zresztą mamy pewną liczbę rosjan którzy są obywatelami polskimi, a nawet zajmują polskie państwowe urzędy. Z drugiej strony jednak bezpośrednie sąsiedztwo z Rosją, do której emigrantów rosyjskich z natury rzeczy „ciągnie” i będzie ciągnąć coraz bardziej, tak, że nawet „regime” bolszewicki będzie stanowił coraz mniejszą przeszkodę — sprawia, że stanowi ona u nas żywioł jednak niezbyt pewny, a w niektórych okolicznościach przysporzający kłopotu.

Oczywiście, rzecz cała z konieczności jest jeszcze, i przez pewien czas będzie w zawieszaniu. Zdaje się jednak, że właśnie Polsce, jako jednemu z państw najbardziej zainteresowanych, przypaść musi inicjatywa wystąpienia wobec innych państw zachodnio-europejskich z propozycją uregulowania tego zagadnienia.

## Uroczystość włoska w warszawskim poselstwie



W pierwszy dzień Zielonych Świątek obchodziła kolonia włoska w swym poselstwie uroczystość święta narodowego, którego uczestników, z posłem Malonim na czele, widzimy na ilustracji.

BENEDYKT HERTZ

## „BUBEK”

(Ciąg dalszy)

3) Spróbował wstać, a bodaj tylko siąść na łóżku. Daremnie! Szarpnął się raz, drugi, trzeci... Łóżko skowyczało jak bity kundel. Tu lek chorego pomieszał się z bezsilnym, rozpaczliwym gniewem. Chciał coś zawołać, ale język i wargi odmówiły posłuszeństwa. Z gardła wydobył się tylko z wierzęcy, nieartykułowany krzyk. Krzyknął raz jeszcze. Głośniej, i znowu, i znowu... Krzyk zamienił się w wycie. Nagle w drzwiach stanęła biała postać niewieścia. Podeszła ku oknu i odsunęła storę. Zrobiło się zupełnie jasno. Franka pochyliła się nad chorym. Potwornie przekrzywiona twarz, łpiąc prawem okiem, przybrała wyraz zdumienia, graniczącego z przerażeniem. — Bue... bue... bue!... — usiłował coś mówić, ale co — niepodobna było zrozumieć. — Niech pan leży spokojnie. Cicho, cicho... Zaraz zmienię okład. Zdjęła z głowy ręcznik i wyszła. Poznał dziewczynę. Korzystając z nieobecności rodziny, dwa razy

już sprowadzał ją do mieszkania. Ale skąd się wzięła dziś, gdy lada chwila żona może wrócić?... Czyż był tak nieostrożny, że znów w ulicy wziął ją do mieszkania? Nie pamiętał. — Choć widok Franki oddziaływał na jego przytomność, jak chłusnięcie zimnej wody — choć całkiem jasno rozumiał grozę sytuacji obecnej, w żaden sposób nie mógł sobie przypomnieć niczego, co nastąpiło po wygłoszeniu przezeń mowy na biesiadzie. Szereg faktów, myśli i uczuć wyleciał z pamięci, jak klin, z drewna wypływający. Po chwili Franka znów mu oklepywała zimny ręcznik na czoło, a on coraz szerzej rozwierał lewe oko i coraz niespokojniej bełkotał:

— Bue... bue... bue...  
— Spokojnie, spokojnie... Tylko się nie denerwować — mówiła łagodnie, unosząc głowę chorego i poprawiając poduszki. — Niedługo doktor przyjdzie. Wszystko będzie dobrze...  
Chciał zawołać: „Precz! wynoś się stąd jaknajprędzej! Niech cię już nie widzę!” Ale ani jedno słowo nie dawało się sformułować, i przekrzywione wargi dalej przepuszczają jeno dzikie, niezrozumiałe dźwięki.  
— A widzi pan... Zawsze mówię, że wszystkie te sztuki na nic.

Tylko obraza boska. Jeszcze przy takim brzechu, przy takiej krótkiej szyi... Niejednemu, słyszałam, szlag trafił. Myśli pan, że pan pierwszy?... A i obzał się na noc, jak ten wieprz, schlał się do nieprzytomności... Ładna musiała być kompanja, żeby człowieka tak spoić...  
Dalszego ciągu perory już nie słyszał. Zemknął.

Frankę gniew porwał. Miała nadzieję, że „bubek” do rana choć natyle przytomnieje, że jej zapłaci — dobrze zapłaci i zwolni. A tu znów ani się z nim dogadać. Ostatecznie jużby nawet odeszła, nie wzięwszy pieniędzy. Toć stale go spotyka na ulicy. Oddałby kiedynądziej, bo zawsze dobrze kołbetom płaci, bardzo porządny... Wszystkie to mówi. Ale jakże go tu tak zostawić?  
A jeżeli z tego ataku już nie wyjdzie?... „Forsa” gotowa przepaść! A Franka liczyła, że z pięćdziesiąt złotych „wybuli”...  
Nagle coś w przedpokoju zachrobotało. Skrzypnęły gdzieś drzwi... Jakies kroki... Co to?..  
Wyrzwała.

Do salonu wtoczyła się tego dama, lat przeszło czterdziestu. Spozstrzegła białą postać Franki, szeroko otworzyła oczy.  
Co tu się stało? — zawołała przestraszona i nie czekając na odpowiedź, wpadła do sypialni.  
— Boziu, co ci jest?... O, mój Boże!... Chory, chory!...  
— Ładny kwiat... — pomysłowała dziewczyna.

Dama zrzuciła wierzchnie okrycie i kręciła się bezradnie. Nie mogąc słowa wydobyć z chorego, zwróciła się do Franki:  
— Pielęgniarka?... — spytała prawie szepem.  
— Aha...  
— Kto panią przysłał?...  
Dziewczyna coś bąknęła, czyniąc nieokreślony gest.  
— A doktor?... Był?...  
— Z pogotowia prywatnego. Zaraz tu wróci.  
— Ach, to i pani z pogotowia...  
— Ale co się mężowi stało... co?...  
Znów powróciła do łóżka.  
— Mój ty biedaku, mój ty biedaku!... — ciche łkanie nic więcej powiedzieć jej nie dało.  
— Nie ma pani w domu pęcherza? — odezwała się Franka, postanowiwszy nagle „trzymać fason” i udawać pielęgniarkę.  
— Pęcherza?...  
— Do lodu na głowę.  
— Jest, jest, owszem... Mamy tu gózię pęcherz. Niech pani zatelefonuje, żeby przysłał lod.  
Gdy się chory ocucił, Franka stała pochylona nad miednicą i rozbijała lod.  
Wtem poczuł, że ktoś znajduje się za nim. Czyjeś troskliwe dłońnie poprawiły zimną czapę na głowie. Mocnym wysiłkiem ciekawości odchylił się w tył.  
Zobaczył. Poznał. Żona.  
Obezwładniła go cicha, na wszystko zdecydowana rezygnacja. Spiesznie zamknął oko, by małżonka nie dowiedziała się, że nie śpi.

— Pani pojęcia nie ma, co to za człowiek — opowiadała France głosem mokrym od łez. — Jaki mąż... jaki ojciec... Ideal, powiedziałam pani, ideal.  
— Wiadomo — wtrąciła dziwnym głosem dziewczyna.  
— Gdzie tam! To tylko ja jedna mogę wiedzieć. Ja, co z nim dwadzieścia trzy lata szczęśliwie przeżyłam. Ja, przed którą on nigdy żadnych nie miał tajemnic...  
— Dobry taki mąż, co nie ma przed żoną tajemnic — potwierdziła Franka.  
Panu Bohdanowi wydało się, że przez słowa dziewczyny tłumiony chichot się przeciska. Choć zrezygnowany, zdecydowany na wszystko, lek poczuł, by nie dosłyszała tego także żona.  
— A i pani przed nim pewno nic nie ukrywa, tak samo, jak on przed panią — dorzuciła nagle tym samym głosem Franka.  
— Niech no pani da pęcherz. Już w nim chyba lod stajął. Trza zmienić.  
Zrozumiał, że tu ona stała się teraz generałem; że przytomnością i spokojem wzięła górę nad zbolowaną, zdenerwowaną, wystraszoną panią domu. Ta przewaga dziewczki w równym stopniu drażniła go, jak niepokoiła. Osmielona, gotowa nabrać tupetu, a gdy ją co rozniewa...  
Dzwonek.  
Wyszły obie. Ruch w sąsiednim pokoju.  
(Dal. ciąg nast.).

**Wiadomości bieżące**

**DZIS DYZURUJA W NOCY** następujące apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danielewskiego (Piotrkowska 127), P. Ilnickiego (Wólczajska 37), Leinwebera (pl. Wolności 2), Hartmana (Młynarska 1), I. Kahane (Aleksandrowska 80). (b)

**CZERWONY KRZYŻ** przypomina, iż w dniu dzisiejszym o godz. 12 min. 30 w południe w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, p. dr. Trawiński wygłosi odczyt n. t. „O zakażeniach ropnych”. Wejście na odczyt bezpłatne.

**WYSTAWA MOTYLI** urządzona będzie staraniem komitetu miesięca książki polskiej ze zbiorów prywatnych p. Głowińskiego. Kolekcja motyli przedstawia się wprost imponująco: liczy około dwa tysiące różnych gatunków, między którymi znajdują się okazy, wartości kilkuset złotych. Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 14 czerwca o godz. 9 rano w sali gimnastycznej szk. pow. im. A. Mickiewicza, Nowo-Targowa 24.

**Wiec bezrobotnych pracowników umysłowych**

W związku z masowym pozabawieniem zasłków bezrobotnych pracowników umysłowych, oraz wprowadzeniem nowego systemu obliczania zapomóg, znacznie redukcjącego dotychczasowe zasiłki, odbędzie się w poniedziałek, dnia 13 czerwca o godz. 4,30 w zw. zaw. prac. handl. i biur., Al. Kościuszki nr. 21, wiec bezrobotnych, na którym będzie omówiona sprawa wystąpienia do władz z interwencją w powyższej kwestji.

**Nie wolno sprzedawać baloników do nadmuchiwania**

Z uwagi na to, że sprzedawane na ulicach miasta baloniki do nadmuchiwania mogą być przyczyną szerzenia się chorób zakaźnych, delegacja wydziału zdrowia publicznego uznała, iż należy zabronić na zasadzie ustawy z dnia 25 lipca 1919 roku o zwalczaniu chorób zakaźnych, sprzedaży na ulicach miasta baloników do nadmuchiwania.

**Piwo z sacharyną Uchybienia sanitarne w browarze**

W związku z napływającymi w ostatnich czasach doniesieniami na antysanitarne stan browaru J. Krakowskiego przy ul. Zgierskiej 73, oddział sanitarny wydziału zdrowia publicznego podaje do wiadomości, iż komisja sanitarna kilkakrotnie przeprowadziła oględziny wspomnianego browaru i protokoły o znalezionych tam uchybieniach sanitarnych przesłała do komisariatu rządu na m. Łódź, celem ukarania właściciela browaru.

Niezależnie od tego, na podstawie dochodzenia oddziału sanitarnego, państwowy zakład badania artykułów spożywczych dokonał analizy próby piwa ze wspomnianego browaru, na podstawie której skierowano sprawę do sądu po kojū, celem ukarania J. Krakowskiego za używanie do piwa sacharyny zamiast cukru.

**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „LUNA”**  
Ważny na dzień 15 czerwca 1927  
W programie obraz:  
„Pobyt P. Prezyd. Mościckiego w Łodzi”  
Kupon daje prawo do nabycia 2-eh bileatów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse przez 162 do godz. 6 po zł. 1.25 po godz. 6 zł. 2.00

**Robotnicy będą walczyć aż do zwycięstwa aby utrzymać w mocy prawo angielskiej soboty**

**Osiem tysięcy złotych zebrali włókniarze dla swych kolegów zlokatowanej fabryki Barcińskiego**  
**Wywiad z przywódcą związków zawodowych, p. Danielewiczem**

Długotrwały zatarg, trwający w fabryce Barcińskiego o angielską sobotę bez względu na wybitnie zasadniczy charakter, wzbudza niezwykle zainteresowanie zarówno w sferach przemysłowych jak i robotniczych. Jak to już onegdaj donosiliśmy, zatarg ten spowodować może poważniejsze następstwa, przy czym nie wykluczona jest ewentualność wybuchu strejku powszechnego. Aby dokładnie zapoznać się ze stanowiskiem związków zawodowych w powyższej sprawie, zwróciliśmy się wczoraj o uzyskanie szeregu informacji do jednego z przywódców związków zawodowych p. Danielewicza.

Interlokutor nasz udzielił nam następujących wyjaśnień:  
Związki zawodowe wyczerpały wszystkie środki, zmierzające do możliwie polubownego załatwienia sprawy. Staje się już dziś wątpliwym, że zatarg w ten sposób załatwionym będzie, a to ze względu na nieprzejednane stanowisko zarządu fabryki Barcińskiego.

Klasa robotnicza jednakże w walce nie ustanie, gdyż uważa stanowisko swe za bezwzględnie słusne i zdoła zobowiązać przemysł do dotrzymania umów, gwarantujących angielską sobotę.

Oporne stanowisko fabryki Barcińskiego uniemożliwiło interwencję inspektoratu pracy, do którego w pierwszym rzędzie zwróciły się związki zawodowe.

Związki uważają, że najbardziej kompetentny i powołany do rozstrzygnięcia sprawy czynnikiem jest rząd. Niestety jednak, rząd uchyla się od zlikwidowania zatargu, który w konsekwencji swjej może zachwiać równowagę w pracy przemysłu włókienniczego.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, iż stanowisko przemysłu w sprawie tej nie jest jednolite, gdyż z wyjątkiem fabryki Barcińskiego inne przedsiębiorstwa stosują się do zasad angielskiej soboty.

Ze względu na to, że narazie zatarg o angielską sobotę jest zlokalizowany w jednej tylko fabryce, związki ograniczają swą interwencję do udzielania jak najdalej idącej pomocy materialnej, pozabawionym pracy robotnikom fabryki Barcińskiego oraz kontynuują wysiłki nad zlikwidowaniem powyższego zatargu.

Zdaniem p. Danielewicza, trudno jeszcze dzisiaj przewidzieć, jak rozwiną się dalsze wypadki, jednakże zaznaczyć należy, iż robotnicy w obronie angielskiej soboty nie omieszkają wyzyskać wszystkie możliwe środki walki. (i)

**Wszczęta przez związki robotnicze akcja zbierania składek na rzecz pozbawionych pracy robotników wskutek lokautu, prowadzonego przez fabrykę Barcińskiego, wydała dotychczas już nadspodziewane rezultaty. Świadczy o tem stwierdzone w wczorajszym zebraniu delegatów fakt, iż zdołano zebrać na ten cel 8.000 złotych, które natychmiast podzielone zostały między robotników fabryki Barcińskiego.**

**Piekarze w strachu! Rewizje sanitarne piekarni łódzkich już się rozpoczęły**

Z inicjatywy inspektora sanitarnego dr. Starzyńskiego wyłoniona została specjalna komisja, która zajęła się badaniem stanu piekarni i sklepów z pieczywem, znajdujących się na terenie Łodzi. W całym szeregu wypadków ujawniono, iż w niektórych piekarniach nie były założone siatki na oknach, a zlewniki nie były nakryte. Wypiek chleba w niektórych piekarniach odbywa się w warunkach, nieodpowiadających wymogom sanitarnym. Po ukończeniu swej inspekcji komisja przedstawi szereg wniosków, zmieniających dotychczasowe zarządzenia, które będą musiały być z całą bezwzględnością przestrzegane przez piekarnie pod groźbą pozbawienia koncesji. (e)

**Strejk tkaczy w Zawierciu Robotnicy wywalczyli podwyżkę**

Robotnicy tkacze przemysłu włókienniczego w Zawierciu zwrócili się od dyrekcji fabryk z żądaniem podwyższenia im zapłaty za materiały kolorowe. Wobec odmowy ze strony przemysłu, robotnicy tkacze proklamowali strejk, po wybuchu którego przedstawiciele związków zawodowych ponownie podjęli pertraktacje z pracodawcami. Rokowania te doprowadziły do realizacji postulatów robotniczych, którzy zamiast otrzymywanych dotąd 21,30 gr. za metr uzyskali 24,30 gr., od metra. Podczas strejku tkaczy w Zawierciu odbyły się wielkie wiece robotnicze, na których postanowiono poprzeć ogólnym włoskim strejkiem walczących o podwyżkę tkaczy. To jednolite stanowisko robotników wpłynęło na pomyślny przebieg rokowań i szybką likwidację strejku. (e)

**Uzdrowisko kasy chorych w Busku zdobyło tej instytucji szczerą wdzięczność wysłanych pacjentów**

Otrzymał list następujący: Szanowny Panie Redaktorze! Niniejszem mamy zaszczyt najuprzejmiej prosić Sz. Redakcję o łaskawe umieszczenie na łamach Swego poczytnego pisma niżej wyświadczonego podziękowania dla zarządu i dyrekcji kasy chorych m. Łodzi.

My, niżej podpisani robotnicy różnych warsztatów pracy i członkowie kasy chorych m. Łodzi wyrazamy serdeczne podziękowanie zarządowi i dyrekcji za leczenie nas w uzdrowisku w Busku, w którym, gdyby nie istniały kasy chorych, żaden z robotników z pokolenia na pokolenie nigdyby nie mógł korzystać z leczenia uzdrowczego i rzeczywistość pozobusko, dnia 7 czerwca 1927 r.

Jesteśmy dumni z owocnej pracy zarządu i dyrekcji kasy chorych m. Łodzi, którzy doceniając wartość leczenia uzdrowczego w Busku w najlepszy sposób zagwarantowali swym członkom opiekę lekarską i pobyt w Busku.

Członkowie: Julian Sonenberg, B. Maj, Bronisław Matwiński, Paweł Grabowski, Z. Strobach, B. Grzelak, Dąbrowski, T. Gonczarewski, A. Wochna, St. Szesz, W. Zieliński, A. Fialkowski, Antoni Prajdos, Bańaszczyk, F. Discher, E. Mrówka, S. Woszczyńska, E. Schmidte, M. Jaworska.

**Wolne posady za pośrednictwem łódzkiego P. U. P. P.**

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi (Kilkińskiego 52) poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

**NA MIEJSCU:**  
W oddziale dla służby domowej: 16 służących.  
W oddziale dla pracowników umysłowych: 6 inżynierów budowlanych, lub techników, mających prawo prowadzenia robót budowlanych.  
W oddziale dla inwalidów wojennych: 6 robotników niewykwalifikowanych.

**NA WYJAZD W KRAJU:**  
W oddziale dla robotników i rzemieślników: 1 nauczyciela hodowli, 2 puszkarzy na dubeltówki, 4 rusznikarzy, 2 kotłarzy miedzi, 1 majstra powroźnika, 3 lutowników do robót ołowianych, 2 ch. dobrych robotników obeznanych z fabrykacją kwasu azotowego i siarczanego (kwasowników), 3-ch aparatowych do aparatów rektyfikacyjnych i eterowych, 10 majstrów kamieniarskich do kamieniołomu dla wyrobu płyt, chodników i kostek brukowych, krawężników z czerwonego brukowca, 1 ślusarza na roboty artystyczne kute, 3 młynarzy, 1 majstra do obsługi maszyny drukarskiej „Off-set”, siłę wykwalifikowaną, obeznaną przy tak zwan. „Leipzigischer Schnellpresse”, 1 palacza cegły, 1 strycharza na duży stół, 2 majstrów tkackich na krosna angielskie, 1 majstra przedziałowego na strajchg., 2 kapeluszników do prasowania, formowania i wykończania kapeluszy, 3 tokarzy maszynowych i narzędziowców, 3 heblarzy, 2 kotlarzy-sztamperów.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 13 instruktorów rolniczych z wykształceniem średnim i wyższym rolniczym, 1 młodszego inżyniera do kierownictwa budowy dróg powiatowych, 1 starszego technika, jako instruktora prac gminnych, 1 pomocnika mierniczego samotnego, 1 drogistę dyplomowanego, 100 posterunkowych, 1 retuszerkę, 1 technicznego kierownika fabryki wyrobów emalutowanych, 1 bonę, niatkę, z ukończoną szkołą fteblowską, względnie 4 klas, wykształconiem do dwójga dzieci.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 7 robotników niewykwalifikowanych do różnych robót.

**NA WYJAZD DO RUMUNJI**  
2 majstrów tkackich na krosna angielskie, 30 tkaczy, na krosna angielskie (materiały kamgarne-woe).

**30 tys. bezrobotnych w Łodzi i okolicy**  
Na terenie państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Łodzi (Łódź, powiaty: łódzki, łaski, brzeziński, łęczycki, sieradzki) w dniu 11 czerwca 1927 r. było zarejestrowanych 30,299 bezrobotnych, w tem w samej Łodzi 22,600, w Pabjanicach 1,994, Zdunskiej Woli 458, Zgierzu 2,613, Tomaszowie Mazowieckim 2,210, Konstancynie 198, Aleksandrowie 25, Rudzie Pabjanickiej 201.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 20,807.

W samej Łodzi pobierało 15317 bezrobotnych zasiłki.

Pracowników umysłowych brało zasiłki 2,582.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę na terenie Łodzi 577 bezrobotnych, otrzymało pracę 1,027 wysłano do pracy 97.

**Nierzadnice i lekkomyślni mężczyźni ZAPAMIĘTAJCIE**  
że tydzień od 13 do 19 czerwca będzie w życiu waszym tygodniem przełomowym. Artyści czołowi **Bebe Daniels, Raymond Griffith i Jim Garter**, 4461-2 najbliższa premiera kina **Apollo i Corso**.

**Elektryczność w Pabjanicach**  
**Umowa z elektrownią łódzką zatwierdzona**

W tych dniach ministerstwo robót publicznych zatwierdziło umowę, zawartą przez magistrat miasta Pabjanic z łódzką elektrownią.

W wykonaniu tej umowy, magistrat pabjanicki powiezyły przeprowadzenie robót firmie „Pacer”, która porozumie się z Polskim towarzystwem elektrycznym w przedmiocie udzielenia temuż zamówienia na dostawy materiałów instalacyjnych.

Zakończenie robót nastąpi w październiku, bezpośrednio potem miasto Pabjanice zasilone zostanie w prąd elektryczny.

Przy robotach zastosowany zostanie system kabli podziemnych i dodatkowych linii powietrznych.

Materiał, używany przy robotach, będzie pochodzenia produkcji krajowej z wyjątkiem kabli, które wskutek pożaru krajowej fabryki, sprowadzone będą z zagranicy. (i)

Dr. med.  
**Seweryn Schenker**  
Lekarz chorób kobiecych i wewnętrznych  
wznowił ordynację zdrojową w sezonie letnim w **KRYNICY** — zdroju. Willa „Zoja” (obok teatru). 291-1

## Zerwijmy z uprzedzeniem wobec szkolnictwa zawodowego Nadprodukcja nietachowej inteligencji stwarza legjony wykolejeńców

Odrodzenie państwowości naszej przyczyniło się znakomicie do rozszerzenia sieci szkolnej, co szczególnie wydatnie się na ziemiach b. zaboru rosyjskiego, najwięcej pod tym względem zaniedbanych. Przystąpiono bez zwłoki do tworzenia licznych szkół powszechnych i średnich, powstały też — pomimo związanych z tem nakładów — nowe uczelnie akademickie. Szkoły zakładało z reguły młode państwo, które zwalczając niezwykle przeszkody, realizowało na szeroką skalę zakrojone plany, w poczuciu doniosłości sprawy, lecz również ożywione patriotyzmem jednostki czy instytucje społeczne położyły niespożyte zasługi w tej dziedzinie. Dość stwierdzić, że gdy w roku 1910 mieliśmy na terenie dzisiejszego państwa niespełna 19 tysięcy szkół powszechnych, liczba ta w roku 1925 podskoczyła do imponującej wysokości 30 tysięcy, w których pobierało naukę około 3 i pół miliona dźwiatwy. Również raptowny był wzrost szkół średnich, których liczymy 787, w tem przeszło 300 prywatnych i społecznych.

Tak nagły rozrost szkolnictwa musiał się odbić w sposób ujemny na poziomie naukowym uczelni. Jest to niewątpliwie zjawisko przejściowe. Energia i czynność władz szkolnych, chwalebne wysiłki i zapał nauczycielstwa, życzliwość i ofiarność szerokich rzesz obywateli, pojmujących znaczenie oświaty dla narodu i państwa — przyczyniają się do stopniowego, lecz wyraźnego ulepszenia zakładów naukowych, które — jeśli chodzi o szkoły średnie, w znacznej części na terenie był. zaboru rosyjskiego prywatnie, — walczą z poważnymi trudnościami natury finansowej, a jednak, świadome swych obowiązków społecznych, nie załamują rąk i śmiało a wytrwale dążą do podniesienia swych placówek, do postawienia ich na należytych poziomach, do zrealizowania swego istotnego celu, t. j. wychowania świątliwych i wartościowych obywateli Rzplitej.

Rozlegają się wprawdzie głosy, żądające redukcji gimnazjów, ale szkodliwe byłoby chyba hamowanie szlachetnych aspiracji młodzieży, jej chwalebne dążenia do zdobycia bogatszych zasobów wiedzy. W interesie młodzieży tej, która, pomimo wywołanego kryzysem powojennym osłabienia nerwowego i fizycznego, nieustrudzenie nad sobą pracuje, należy szkół ogólnokształcące nadal troskliwie otaczać pieczą, choć coraz częściej słyszymy alarmujące ostrzeżenia o nadprodukcji nietachowej inteligencji i o konieczności kierowania uczniów na drogę praktyczną, do szkół zawodowych.

Opinia ta jest zasadniczo słuszną, ale wypada pamiętać, że szkolnictwo zawodowe stanowi u nas dotąd najbardziej zaniedbaną dziedzinę, i dużo czasu uplynie, zanim stanie ono na pożądanym wyzniesiu. Przed wojną w b. Kongresówce prawie nie istniało, a dziś przeważnie powstały szkoły typu niższego, zaś średnie szkoły specjalne, prawdopodobnie z powodu

kosztów, związanych z ich zakładaniem, są bardzo nieliczne i nie mogą zaspokoić obecnych potrzeb. Zresztą, w społeczeństwie naszym panuje niesłuszne oczywiście uprzedzenie, jakoby do szkół zawodowych warto oddawać tylko chłopców niezdolnych czy wykończonych, zaś kończących je traktuje się z lekceważeniem, zaliczając ich do niższych szczebli hierarchii społecznej.

Dopóki ze strony społeczeństwa ten krzywdzący stosunek do szkół

nie zostanie przełamany, dopóki nie wykorzystani się panujący u nas, fałszywych na nie poglądów, dopóki nie zasilili się tych szkół młodzieżą wartościową, sprawa ich nie będzie pozytywnie rozwiązana. Ale nie tylko społeczeństwo ma tu zadanie do spełnienia. Również rząd winien zająć się tem, t. j. nietylko zakładać nowe szkoły specjalne, lub do ich zakładania czynnik społeczny pobudzać, lecz przede wszystkim zreformować je w

Stan szkolnictwa zawodowego i jego potrzeby na terenie okręgu szkolnego łódzkiego

Rozporządzeniem ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 16 lutego 1926 roku został z dniem 1 kwietnia 1926 roku w kuratorjum O. S. Ł. utworzony wydział szkolnictwa zawodowego.

Obejmując ten dział szkolnictwa kuratorjum zdawało sobie sprawę z wielkości obowiązków spadających na nie.

Należy stwierdzić, że szkolnictwo zawodowe, chociaż o ogromnym znaczeniu jego dla gospodarczego podniesienia Polski dużo się pisze i mówi, jest w szerszych warstwach naszego społeczeństwa mniej popularne niż szkolnictwo średnie ogólnokształcące.

Z uznaniem jednak podnieść należy, że czynniki samorządowe coraz więcej skłaniają się do tworzenia szkół zawodowych i częściowego likwidowania szkół ogólnokształcących, zbyt ilościowo wy-

biegających, przeto i jakościowo i pod względem materialnym i frekwencji nie zawsze życiowych. Zadaniem kuratorjum jest z uwagą śledzić rozwój życia gospodarczego w województwie, aby przez otwieranie szkół w pewnych miejscowościach i pewnego typu podnieść życie gospodarcze tych okolic i tem samym kraju, pozatem kuratorjum zamierza podnieść, powiększyć i ulepszyć przemysł ludowy przez tworzenie kursów i szkół w tych ośrodkach, gdzie już są początki tego przemysłu.

Szkolnictwo zawodowe na terenie województwa łódzkiego można rozbić na 5 grup: szkolnictwo zawodowe dokształcające, szkolnictwo rzemieślniczo - przemysłowe, szkolnictwo handlowe i szkolnictwo techniczne.

bujałych, przeto i jakościowo i pod względem materialnym i frekwencji nie zawsze życiowych. Zadaniem kuratorjum jest z uwagą śledzić rozwój życia gospodarczego w województwie, aby przez otwieranie szkół w pewnych miejscowościach i pewnego typu podnieść życie gospodarcze tych okolic i tem samym kraju, pozatem kuratorjum zamierza podnieść, powiększyć i ulepszyć przemysł ludowy przez tworzenie kursów i szkół w tych ośrodkach, gdzie już są początki tego przemysłu.

Szkolnictwo zawodowe na terenie województwa łódzkiego można rozbić na 5 grup: szkolnictwo zawodowe dokształcające, szkolnictwo rzemieślniczo - przemysłowe, szkolnictwo handlowe i szkolnictwo techniczne.

Szkolnictwo zawodowe dokształcające

Jest to jeden z najważniejszych działów szkolnictwa zawodowego, gdyż obejmuje wszystkich młodocianych pracujących w rzemiośle, przemyśle i handlu; skupienie więc wszystkich tak zwanych terminatorów w szkołach dokształcających podnieść bez wątpienia sprawność zawodową, techniczną, polską i kulturę duchową i ogólne wykształcenie szerokich mas pracujących w Polsce.

Z dumą możemy powiedzieć, że pierwszym państwem, które wprowadziło zasadę prawną dokształcania młodzieży pracującej — była Polska, która przez wydanie „postanowienia o zgromadzeniach rzemieślniczych” w r. 1816 wprowadziła przymus prawny dokształcania pracujących.

Impulsem, który zmusił wszystkie państwa większe, nie wyłączając Ameryki, do zajęcia się ustawodawczego sprawą dokształcania terminatorów były doświadczenia wielkiej wojny.

Doświadczenie tej wojny wykazało, że jak wojnę francusko - pruską w roku 1870 wygrał niemiecki nauczyciel ludowy, tak obecną wojnę wygrał nauczyciel zawodowy i społecznie przygotowany rzemieślnik.

Obecnie konieczność przyjęcia i wprowadzenia w życie zasady przymusowego dokształcania zawodowego jest uznana przez cały niemal świat cywilizowany.

U nas w wolnym państwie sprawę tę częściowo uregulowała ustawa z dnia 2 lipca 1924 roku w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet. Ustawa ta między innymi ustala, że młodociani (w wieku lat 15 do ukończonych lat 18-tych) obowiązani są do uczęszczania na naukę dokształcającą lub dla alfabetów, przyczem do obowiązujących godzin pracy wlicza się godziny nauki zawodowej i dokształcającej w liczbie, nie przekracza-

jącej sześć godzin tygodniowo.

W dniu 4 lutego 1925 roku ministerstwo W. R. i O. P. wniosło do sejmu projekt ustawy o publicznych szkołach dokształcających zawodowych dla młodzieży, zatrudnionej w rzemiośle, przemyśle i handlu. Obecnie zaś ma wyjść wkrótce ustawa przemysłowa, która także i sprawę dokształcania obejmie i ureguluje.

Obecnie szkoły zawodowe mają na celu dostarczenie pracującym w rzemiośle, przemyśle i handlu tych wiadomości zawodowych i ogólnych, których sama praktyka w warsztacie udzielić nie może, lub udziela w stopniu niedostatecznym. Oprócz tego szkoły zawodowe dokształcające mają zadanie wychowawcze, winny bowiem przy gotować młodzież do świadomego spełniania w przyszłości obowiązków obywatelskich.

Aby ten cel osiągnąć, tworzy się szkoły albo specjalne, mniej lub więcej ściśle zawodowe, przeznaczone dla młodzieży pracującej w jednym i tym samym zawodzie lub zawodach pokrewnych, albo ogólnozawodowe, wspólne dla młodzieży pracującej w różnych zawodach.

Właściwym typem szkoły do-

kształcającej zawodowej jest szkoła specjalna, w której nauczanie może być ściśle przystosowane do zawodu ucznia.

Obecnie, gdy jeszcze obowiązek szkolny w szkolnictwie powszechnym nie wszedł całkowicie w życie, poziom wstępnych do szkół zawodowej jest b. różnorodny. Spotyka się na prowincji nawet takich terminatorów, którzy ledwo czytać i pisać umieją.

W takich wypadkach tworzy się klasy przygotowawcze, celem których jest dopełnienie ogólnego wykształcenia ucznia do poziomu 5 klas 7-klasowej publicznej szkoły powszechnej, gdyż program szkoły właściwej zawodowej jest opracowany w założeniu, że uczniowie wstępujący do kl. I-ej posiadają przygotowanie odpowiadające 5-klasom 7-kl. publ. szkoły powszechnej. Szkoła zawodowa dokształcająca posiada III klasy, przyczem przewiduje się, że w każdej klasie nauka będzie się odbywała po 12 godzin w tygodniu.

Program opracowany przez ministerstwo przewiduje trzy zasadnicze grupy terminatorów: ze szczególnem uwzględnieniem rysunku (ślusarze, monterzy, modelarze, stolarze i t. d.), z uwzględnieniem rysunku (szewcy, krawcy, cukiernicy i t. d.) wreszcie grupa nierysunkowa (masarze, piekarze i t. d.)

Z ogólnokształcących przedmiotów uwzględnia się 1) religję, 2) język polski, 3) krajoznawstwo, połączone z historią Polski, nauka o obywatelstwie i prawoznawstwo, 4) rachunki, 5) higienę ogólną i zawodową. Przy języku polskim uwzględnia się przytem naukę korespondencji ogólnej i handlowej i przy rachunkach — naukę księgowości i kalkulacji. Z przedmiotów zawodowych uwzględnia się 1) rysunek odręczny i szkicowanie, 2) kreślenie geometryczne z nauką geometrii i kreślenie rzutowe z wiadomościami z geometrii wykreślnej, 3) kreślenie i rysunek zawodowy, modelowanie, 4) przedmioty teoretyczne, przystosowane do potrzeb poszczególnych zawodów, np.: mechanika stosowana, materjałoznawstwo łącznie z chemią, fizyka stosowana, technologia i t. d.

W miarę rozwoju powszechnego nauczania szkoła zawodowa dokształcająca przeobrazi się w szkołę przeważnie specjalną. Lekcje wszędzie odbywają się wieczorami od 6 — 9, co naturalnie odbija się na wydajności pracy i nauki, bo terminatorzy przychoǳą po całodniowej pracy fizycznej już zmęczeni. Próba nauczania w godzinach rannych w obecnych warunkach jest nie do przeprowadzenia zwłaszcza, że szkoły te nie posiadają własnych budynków.

Brak własnych budynków jest bolejącą szką szkół zawodowych dokształcających.

Co się tyczy organizacji szkół, to zwykle zakładają takie szkoły albo stowarzyszenia, albo samorządy miejskie.

Na terenie okręgu szkolnego łódzkiego są obecnie szkoły zawodowe dokształcające w 11 miastach, mianowicie w Łodzi, Kaliszu, Piotrkowie, Koninie, Tomaszowie, Pabjanicach, Turku, Zgierz, Wieluniu, Wieruszowie, Radomsku, oraz są w organizacji szkoły w Łęczycy i Zdunskiej Woli.

Ogółem było w roku szkolnym 1925-26 214 oddziałów, do których uczęszczało około 7.500 uczniów, nauczycieli zatrudnionych w tych szkołach było 295.

Najlepiej rozrasta się ilościowo i jakościowo szkolnictwo dokształcające w m. Łodzi, gdzie było w roku ubiegłym 134 oddziały, 4261 uczniów i 175 nauczycieli.

O tem, jakimi gigantycznymi krokami idzie szkolnictwo dokształcające na terenie m. Łodzi najlepiej zaświadczy fakt, że w r. b. jest już oddziałów 226 i uczniów 6.402.

Kuratorjum dąży do stopniowego zakładania szkół w coraz to mniejszych ośrodkach, aby pokryć całe województwo siecią tych szkół i dość do tego wszedzie, a by nigdzie nie było wyzwoleńców czeladników, nie mogących się wykazać świadectwem z ukończenia szkoły dokształcającej.

Na dalszym planie (ze względów finansowych) leży zamierzenie kuratorjum utworzenia chociaż jednej szkoły wzorowej, która mieściłaby się we własnym budynku i zorganizowanie muzeum rzemieślniczego.

Ponieważ rzeczą również wielkiego znaczenia jest otoczenie opieką ucznia i tych czeladników, którzy już szkołę ukończyli, kuratorjum poprze i moralnie i materialnie inicjatywę społeczną, wyrażającą się czy to w zakładaniu ognisk dla uczniów dla udostępnienia im godzinowych rozrywek w dni świąteczne i w dni wolne od nauki, czy też w dalszem kształceniu zawodowym i społecznym i pogłębianiu już nabytych w szkole wiadomości abiturjentów tych szkół.

słery inteligencji miejskiej jest jak dotąd ogólnokształcące gimnazjum różnych typów, zarówno więc widać, jak i społeczeństwo winno dołożyć starań, by szkoła ta rozwijała się najpomysłniej i najlepiej spełniała tak doniosłe i odpowiedzialne zadanie obywatelskie, na niej ciężące wychowywanie i kształcenie młodego pokolenia, na którym przyszłość naszą fundujemy.

Tadeusz Land.

**8-mio klasowe Gimnazjum Żeńskie**  
(z przedszkolem dla chłopców i dziewcząt)  
**Adeli Koziotkiewicz-Skrzypkowskiej**  
Wólczńska 123 (w nowym lokalu z ogrodem)  
W dni pogodne lekcje w ogrodzie.  
przyjmuje zapisy do wszystkich klas w godzinach szkolnych.  
Dzieci urzędników i nauczycieli korzystają z opłat ulgowych.  
Czesne w klasach niższych niżone.  
Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym w terminie pierwszym odbędą się 17 i 18 czerwca o godzinie 10-ej rano  
4104-3  
**Dyrekcja.**

## Szkolnictwo handlowe

Szkolnictwo handlowe można powiedzieć do tej pory jeszcze u nas jest w organizacji. Do tej pory nie jest jeszcze ostatecznie ustalony typ i program szkoły handlowej. Istniejące na terenie O. S. Ł. szkoły handlowe są 3 i 2-letnie, praktyka jednak wykazała, że przechodzenie w obecnych warunkach na szkoły 2-letnie jest jeszcze rzeczą przedwczesną ze względu na to, że podstawa szkoły handlowej—7 kl. szkoła powszechna nie wszędzie jeszcze i niezawsze daje dostatecznie przygotowany materiał uczniowski.

Celem szkoły jest wykształcenie sprawnych, dzielnych handlowców i użytecznych obywateli kraju. Aby uczniowie mogli nabyć praktykę handlową szkoły posiadają wzorowe kantory, gdzie uczniowie sami przechodzą wszystkie działy kantoru przemysłowego, kupieckiego i t. p.

Oprócz tego nabierają wprawy w pisanie na maszynie i w stenografii.

Na terenie O. S. Ł. było w roku szkolnym ubiegłym 14 szkół handlowych, z czego 3 państwowe. W liczbie tych 14 szkół była 1 szkoły żydowska; szkoły znajdowały się w następujących miejscowościach: w Łodzi 2 państwowe, 1 miejska i 2 prywatne, pozatem 3 w Kaliszu, 1 w Radomsku, Wieluniu, Piotrkowie, Tomaszowie, Stupcy, Zgierzu. Cie-

kawą jest statystyka z jakich sfer głównie rekrutują się uczniowie i uczenie szkół handlowych. Otóż okazało się, że najczęściej daje uczniów sfera rzemieślnicza i robotnicza, bo aż 51, 5%, natomiast kupcy niezbyt popierają swe szkolnictwo zawodowe, bo mamy z tej sfery tylko 9, 1% uczniów.

Dla rozwoju tego działu szkolnictwa należy, zdaniem kuratorium, przede wszystkim zmienić programy szkół handlowych, kładąc większy nacisk na naukę języków i wprowadzając naukę chemii, fizyki, częściowo przyrody i higieny, pozatem należy chcącym kształcić się wyżej dać prawo wstępowania do liceów handlowych i z tych do wyższych szkół handlowych lub na wydziały niektóre innych wyższych uczelni.

Dążeniem kuratorium będzie postawienie na trwałych podstawach szkół handlowych w miejscowościach o większym ruchu handlowym, gdyż niestety nie wszędzie szkoły handlowe posiadają odpowiednią frekwencję uczniów. Pozatem kuratorium będzie dążyć do postawienia pod względem jakościowym tych szkół na należytych poziomach, do stworzenia w Łodzi, jako największym centrum przemysłowo-handlowym Polski liceum handlowego i pobudowania dla państwowych szkół handlowych w Łodzi własnych gmachów oraz ich odpowiedniego zaopatrzenia.

## Szkoły rzemieślnicze

Szkoły rzemiosł mają za cel: 1) wychować uczniów na obywateli, świadomych swych praw i obowiązków, 2) podnieść ogólny rozwój umysłowy wychowanków, 3) wyrobić z nich zawodowców.

Szkoły te, dając wychowanym obywatelsko i wykształconych zawodowo rzemieślników odgrywają obecnie bardzo dużą rolę w podniesieniu przemysłu w Polsce. Niestety szkół tych jest jeszcze niewiele.

W szkole rzemiosł główny nacisk się kładzie na pracę w warsztatach, na zdobycie praktycznej techniki rzemieślniczej, z tego powodu nauczanie przedmiotów teoretycznych jest tylko dopełnieniem nauczania praktycznego. Razem tygodniowo wypada na 54 godziny przedmiotów teoretycznych—84 godziny pracy warsztatowej.

Wogóle zasadą nauczania w szkole jest:

1) Nauczanie przedmiotów teoretycznych musi dopełniać nauczanie praktyczne i stanowić z niem ściśle zespoloną całość.

2) Wiedza udzielona musi mieć charakter wiedzy stosowanej i zespolonej z zawodem ucznia.

3) Ze względu na stosunkowo nieznaczny ilość godzin teorii nauczanie to musi mieć zwarty, skoncentrowany charakter.

Co się tyczy pracy warsztatowej, to, mając na uwadze koniecz-

ność możliwie największego przygotowania i przyzwyczajenia młodzieży w szkole do przyszłej 46 godzinnej pracy warsztatowej, praca ta oparta jest na 3 zasadach:

1) stopniowym zwiększaniu tygodniowej ilości godzin pracy warsztatowej w coraz wyższych klasach, 2) stopniowym wprowadzaniu coraz dłuższych dni pracy warsztatowej (bardziej zbliżonych do 8-godzinnych), 3) ustalenie niezbędnego ogólnego minimum pracy w warsztacie szkolnym, zapewniającego uczniom osiągnięcie należytej wprawy i uzdolnienia fachowego w ciągu trzyletniego przebywania w szkole rzemieślniczo-przemysłowej.

Na terenie okręgu szkolnego łódzkiego jest 5 prywatnych szkół rzemieślniczych, państwowych niema, z czego 3 są polskie i 2 żydowskie. Szkoły te są w Pabjanicach, Łodzi, Liskowie, Piotrkowie i Kaliszu. Szkoły te posiadają różne wydziały jak ślusarski, mechaniczny, tokarski, modelarski, stolarsko-meblowy, zabawkarski (Lisków).

Ponieważ w tak uprzemysłowionem województwie jak nasze, jest stanowczo do tej pory zbyt mało szkół tego typu, kuratorium będzie dążyć do zorganizowania szkół rzemieślniczo-przemysłowych przede wszystkim w ośrodkach więcej uprzemysłowionych.

należyte i uczenie po ukończeniu szkoły chętnie są przyjmowane do różnego rodzaju magazynów, przedsiębiorstw i t. p.

Dział handlowy tej szkoły różni się od szkoły handlowej normalnej, że oprócz przedmiotów specjalnych i ogólnych, przewidzianych programem szkół handlowych—obowiązują jeszcze tutaj uczenie t. zw. roboty ręczne. Przedmiot ten wprowadzony został dlatego, żeby uczenie nauczyły się tych robót ręcznych, których znajomość jest niezbędna dla nich, jako przyszłych żon i matek. Oprócz tego na tym dziale przeprowadzona jest specjalizacja, tak że szkoła będzie wypuszczać wykwalifikowane stenografistki i buchalterki. Pozatem wprowadzono nowe przedmioty—naukę reklamy i sprzedawania.

Państwowa szkoła przemysłowa żeńska w Łodzi egzystuje od 1921 roku. Szkoła ta ma charakter artystyczno-rękodzielniczy i posiada następujące działy: tkactwo artystyczne, bieliźniarstwo, hafciarstwo, koronkarstwo, introligatorstwo i trykotarstwo maszynowe.

Przy szkole urządzona jest bursza (obecnie 19 pensjonarek). Szkoła posiada odpowiednią bibliotekę i warsztaty, przyczem ze względu na kierunek szkoły dużo uwagi poświęcono na wyrobienie kultury artystycznej i wysokie postawienie rysunków. Najlepszym dowodem tego że szkoła jest należyte postawiona, służy fakt, że szkoła ta za pracę uczenie otrzymała nagrody i wyróżnienia w kraju i zagranicą. Ostatnio otrzymała złoty medal na wystawie sztuki dekoracyjnej w Paryżu. Obecnie prace uczenie znajdują się na wystawie w Chicago i Tokio.

Kuratorjum zdaje sobie najdokładniej sprawę, że szkół zawodowych żeńskich jest na terenie województwa za mało i dążyć będzie ku temu, aby ilość ich powiększyć. W pierwszym rzędzie uważa za rzecz konieczną założenie w części północno-zachodniej województwa bogatej w ogrody i sady, szkoły ogrodniczej i przetworów owocowych, oprócz tego szkoły gospodarstwa domowego gdzieś w innej okolicy. Wkońcu należy jeszcze nadmienić, że kuratorium zorganizowało kursy trykotarstwa dla nauczycielek w powiecie kolskim, konińskim, radomskim i sieradzkim oraz dla dziewcząt wiejskich w Opatówku i Liskowie. Celem tych kursów (bardzo krótkich 3—5 dniowych) była nauka robienia szydełkiem i na drutach rękawiczek, napulśników i swetrów, a to w tym celu, aby wszystkie kobiety nauczyły się jak należy robić te rzeczy i w długie wieczory zimowe zajęły się robieniem rękawiczek, potrzebnych dla naszego wojska.

## Szkoły techniczne

Szkoły techniczne do tej pory nie są jeszcze przekazane kuratorjum.

W ogólności w dziale zawodowym szkolnictwa jest jeszcze bardzo dużo do zrobienia, gdyż właściwie szkolnictwo to wciąż jeszcze się tworzy, wciąż jeszcze jest w stadium organizacji.

Należytemu rozwojowi tego szkolnictwa powinna dać trwałe podstawy przygotowywana obecnie

ustawa o ustroju szkolnictwa wogóle i następnie ustawa o szkolnictwie zawodowym.

W tym kierunku idą zamierzenia rządu. Wtedy nastąpi nowa, świetlana era dla szkół zawodowych, które zajmą należne sobie poczesne miejsce w szkolnictwie ogólnem i staną się takimże benjaminkiem społeczeństwa, jakim do obecnej chwili są szkoły średnie ogólnokształcące.

## BERLITZ SCHOOL

Nowe Kursy praktyczne języków.

Do you speak English?

Parlez-vous français?

Sprechen Sie Deutsch? i t. d.

Nauczycielowie są rodowici Angliacy, Francuzi i t. d.

Metoda konwersac. Najszybsze rezultaty.

Małe grupy. — Lekcje prywatne.

Zapisy od 10—1½ i 4—8.

Piotrkowska 39.

Front. 4449

## Gimnazjum żeńskie Marji Hochsteinowej

Gimnazjum żeńskie Marji Hochsteinowej założone zostało w roku 1898 przez obecną dyrektorkę p. Marję Hochsteinową— jest przeto jedną z najstarszych uczelni w Łodzi.

Szkoła w drodze stopniowego rozwoju przekształciła się w roku 1907 na 7-mio klasowe, a w roku 1918 na 8-mio klasowe gimnazjum typu humanistycznego. Od roku 1926 przyznane została pełne prawa szkół państwowych.

Ostatnio zwrócono specjalną uwagę na wychowanie przedszkolne i w tym celu otworzony został w roku szkolnym 1925-26 „Dom Dziecięcy” dla dzieci obojga płci, prowadzony systemem prof. Montessori.

W 1911 roku zostało przeniesione gimnazjum do własnego gma-

chu przy ul. Wólczańskiej l. 23, zbudowanego specjalnie na szkołę.

Szkoła posiada gmach widny, przestronny i dostosowany do wymogów higieny szkolnej oraz odpowiednie gabinety: fizyczny, chemiczny i przyrodniczy, zaopatrzone w przyrządy, salę gimnastyczną, rekreacyjną i bibliotekę dla wykładowców i uczenie.

Przy gimnazjum istnieją też organizacje uczniowskie, mające zadania ekonomiczne i kulturalne.

Gimnazjum zwraca baczną uwagę na stronę wychowawczą i zachowanie się pozaszkolne swych uczenie i w tym celu utrzymuje stały kontakt z rodzicami.

W przyszłym roku szkolnym gimnazjum obchodzić będzie uroczystość jubileuszową z okazji 30-lecia swego istnienia.

## Spółeczne Polskie Gimnazjum Męskie

w Łodzi, Pomorska 105.

Zapisy do wszystkich klas od podwstępnej B. do VII włącznie przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 10—1 po poł. 4383—2

## Żeńskie Gimnazjum Humanistyczne

# „KULTURA”

Piotrkowska 85.

Egzaminy nowowstępujących w II-gim terminie rozpoczną się 21 czerwca r. b.

Od początku przyszłego roku szkolnego uruchomiona zostaje klasa siódma.

Oplata 25 złotych miesięcznie.

Zarząd szkoły uruchamia również od początku przyszłego roku klasy przygotowawcze w zakresie wstępnej, I-ej, II-giej i III-ciej klas

z opłatą 20 złotych miesięcznie.



# Budujemy powoli szkołę jednolitą!

## Żywiolowy pęd nauczycieli do uzupełnienia braków

(Specjalny wywiad „Głosu Polskiego“ z p. Kuratorem Owińskim)

Aktualne problemy szkolnictwa są stanowczo w niedostatecznym stopniu roztrząsane przez opinię publiczną. Zdajemy się zapominać o tem, że szkoła jest podwaliną przyszłości narodu, że ona właśnie przygotowuje zastępy przyszłych obywateli do walki o lepsze jutro państwa i społeczeństwa. W głębokim zrozumieniu znaczenia zagadnień szkolnych zwróciliśmy się do kuratora łódzkiego okręgu szkolnego, p. Owińskiego, osoby w tej dziedzinie bezwzględnie najmiarodajniejszej, z prośbą o oświetlenie spraw najpilniejszych.

Pierwsze nasze pytanie dotyczyło doniosłej obecnie sprawy t. zw. szkoły jednolitej.

— Zagadnienie t. zw. jednolitej szkoły — odparł p. kurator Owiński — które ma zażartych zwolenników i... przeciwników, jest rzeczywicie zagadnieniem najważniejszym. Zaczęta w tej sprawie dyskusja trwa jeszcze ciągle i zdaje mi się, że chyba jedna strona drugiej nie przekona, zwłaszcza, że obydwie zaczynają używać tonu często niewłaściwego i sprawa idzie na niepożądaną tory; wprowadza się niepotrzebne zaognienie, w którym ciężko o rzetelne i spokojne ujęcie całokształtu zagadnienia, a zwłaszcza wykonanie i zdobycie pewnych doświadczeń. U władz centralnych zwyciężył pogląd o konieczności wprowadzenia szkoły jednolitej drogą powolnej ewolucji, jak to swego czasu zaznaczono na komisji sejmowej; jest to jedyna zresztą droga. Tak wielkiej i powszechnej reformy nie wolno wprowadzać szablonowo, jednym rozporządzeniem. Samej szkoły jednolitej — jako całokształtu — u nas nikt nie widział, przesłanki jej narazie są jeszcze teorią, opartą na pewnych danych z psychologii doświadczalnej i t. p., atakowanych i kwestjonowanych przez przeciwników. Rozwiązanie tego problemu musi poprzedzić szereg doświadczeń i dłuższa obserwacja w atmosferze pracy i spokoju; nie może tu być zwycięzów, ani zwyciężonych, jeżeli się tylko sprawę ujmie głębiej, niezależnie od takich, czy innych interesów grup politycznych, społecznych i t. p. Padają argumenty, często zupełnie nieistotne, dotyczące kwestji, czy braków chwilowych, prze mijających; to właśnie wprowadza

niepotrzebne zaognienie. W walce tej administracja szkolna nie bierze żadnego udziału; z jednej strony nie może, z drugiej nie chce nawet; ona jest wykonawczynią i kontrolerem i zdaje sobie jasno sprawę z tego, co dzisiaj, w obecnych warunkach, da się uczynić; ma ona w swej ręce statystykę, środki i t. p. i według wskazań, na nich opartych, postępuje.

Jak wiadomo, na rok przyszły zniósł klasę pierwszą w pewnych gimnazjach państwowych; na to miejsce zorganizuje się osobne klasy 4-te, złożone wyłącznie z uczniów, kończących 7 mą klasę szkoły powszechnej. Dwa równorzędne oddziały jednej klasy, jeden z przygotowaniem 3 klas gimnazjum, drugi z 7 kl. szkoły powsz. obserwowane przez kilka lat — do matury — dadzą cały szereg danych, które mogą zawrócić na przyszłości szkolnego ustroju. Pan minister plan ten zaaprobował. Prób takich powinno być więcej, na różnych terenach. W ten sposób nie niszczy się starej budowli, dopóki nowa nie przejdzie próby czasu i życia. Słyszałem, że się to bardzo nie podoba ani walczącym zwolennikom ani przeciwnikom

szkoły jednolitej, bo w jednym i drugim kierunku za mało radykalnie; dla najpoważniejszego eksperymentu nie poświęcę całokształtu sprawy. Obecnie ujmie problem w ręce samo nauczycielstwo, które, pracując z jednym i drugim typem młodzieży, zdobędzie trwałą podstawę do właściwego osądu. Nie trzeba na to być zresztą renomowanym demokratą, aby stwierdzić, że przyszły typ szkoły, jakkolwiek on będzie, nie może być przywilejem majątku lub urodzenia; ma ona być prawem inteligencji i zdatności.

— Jak się przedstawia sprawa kwalifikacji nauczycielstwa?

— Coraz lepiej. Podkreślić muszę, już nie pierwszy raz, żywiolowy wprost pęd nauczycielstwa do uzupełnienia braków. Nauczyciel szkoły powsz. o 200 zł pensji miesięcznej, wydający kilkadziesiąt złotych miesięcznie na swe dokształcanie jest zjawiskiem zupełnie pospolitem. Mimowoli chce się uchylić kapelusza. Przy takich ludziach można patrzeć z odwagą i pełną nadzieją w przyszłość naszej szkoły. Pewnie, że tu i ówdzie są zgrzyty — i będą — ale jest coraz lepiej; co jest charakte-

rystyczne, to wyrobienie atmosfery gromadnej odpowiedzialności nauczycielstwa, co wskazuje na duży zasób moralnej siły, w niem tkwiącej. Samo nauczycielstwo stara się wyeliminować z łona swego jednostki nieodpowiednie.

— A szkoły mniejszości narodowych.

— Jeżeli chodzi o szkolnictwo dla dzieci żydowskich, to rozwija się ono zupełnie normalnie; kwalifikowanego dobrze nauczycielstwa jest ilość wystarczająca. Prócz drobnych incydentów cechuje je pełna lojalność państwu, uczciwa i rzetelna praca. Z końcem bieżącego roku szkolnego muszę wkroczyć i zamknąć jedną, lub dwie szkoły żydowskie (prywatne, żargonowe), utrzymywane przez skrajne ugrupowania. W jednej np. uczono, że „Kościuszko z pułkami chłopskimi i żydowskiemi walczył ze szlachtą, która ich uciskała”; gdzieindziej znów na pauzie nauczycielka wyszukała nową zabawę w... strejk. Cele takich organizacji szkolnych są aż nadto przejrzyste. Podkreślam jednak, że to wyjątki, i że reprezentanci społeczeństwa żydowskiego zgodnie te wybryki potępiają. Szkoły t. zw.

żydowskie, publiczne, narzekają jeszcze gdzieś na brak odpowiednich budynków, ale choroba to ogólna. Soboty młodzież żydowska i w szkołach mieszanych święci bez przeszkód.

Mniejszość niemiecka skarży się często na swe rzekome uposledzenie. Stwierdzam, że gdzie tylko są ustawowe warunki, tam ma szkoła swoją z językiem wykładowym niemieckim; idziemy w liberalizm tak daleko, że w szkołach polskich wprowadzamy język niemiecki jako przedmiot, tam, gdzie się znajdzie pewna ilość dzieci niemieckich. W szkołach niemieckich uczą prawie bez wyjątku nauczyciele ewangelicy. Skargi na szykanowanie niemieckości wywołuje chyba tylko zła wola i demagogia nacjonalistyczna. Na to lekarstwa nie znajdzie już ani ja, ani nikt. Oby jednak nasze szkolnictwo w Niemczech mogło się tak — siłami państwowymi — rozwijać, jak niemieckie w Polsce!

Ciekawe uwagi kuratora Owińskiego należycie oświetlają najciekawsze problemy naszego szkolnictwa.

E. K.

**Gimnazjum Żeńskie**  
**R. Konopczyńskiej - Sobolewskiej**  
Gdańska 90 (róg Andrzeja) 4438-5  
Egzaminy wstępne 14, 15 i 17-go czerwca.

**Gimnazjum Męskie I. Kacnelsona**  
Begińska 28, tel. 51-79

Zapisy uczniów przyjmuje kancelarja codziennie od 9-ej do 2-ej i od 4-ej do 6-ej.

Dyrekcja.

**Gimnazjum Żeńskie Józefa Aba**  
w Łodzi, Zielona 8, telefon 22-12.

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym trwają nadal.  
Zapisy uczniów przyjmuje Sekretarjat Gimnazjum w godzinach od 9-1 po pol.  
UWAGA: W związku z reorganizacją klasy A, ilość miejsc w tej klasie ograniczona.

Dyrektor (-) J. AB.

**Gimnazjum żeńskie „Wiedza“**

Gimnazjum żeńskie „Wiedza“ powstało w roku 1923-4. W tak krótkim czasie swego istnienia, bo już w roku 1924-5 otrzymało prawa gimnazjów państwowych, a w roku bieżącym ministerstwo nadało szkole wyższe prawa, zezwala-

jące uczniom na dowolny wybór przedmiotów przy egzaminach maturalnych. Od chwili powstania gimnazjum „Wiedza“ po dzień dzisiejszy dyrektorem jest p. B. Judelewicz.

**Gimnazjum Humanistyczne**

T-wa Szerz. Oświaty wśród Żydów  
**Pomorska 48, tel. 664.**

Zapisy i egzaminy wstępne trwać będą do dnia 28 b. m.  
Czesne do kl. wstępnej I i II kwartalnie zł. 75.—

4471

**Używane Książki**

najlepiej sprzedać w Księgarni

**F. OTELSBERGA, Łódź, Piotrkowska 18,**  
(w podwórzu).

Płacę najwyższe ceny.

Tamże do nabycia wszelkie podręczniki dla szkół powszechnych i średnich. 4445-1

**A. J. OSTROWSKI, Łódź, Piotrkowska 55.**  
Telefon 3-54 i 35-40.

**Fabryka Ksiąg Handlowych**  
**:: i zeszytów szkolnych ::**



**Skład papieru, materiałów**  
**piśmiennych i rysunkowych**

**poleca:**

**Drukarnia, Linjarnia i Introligatornia**

**poleca:**

Papiery kancelaryjne i rysunkowe ✦ Księgi handlowe i fabryczne ✦ Roboty drukarskie ✦  
✦ i księgi specjalne (schematy) w najlepszym wykonaniu — szybko i po cenach konkurencyjnych ✦

**Pióra wieczne Watermana.**



**Pióra wieczne Watermana.**

4505-1

# Szkoła Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

## ul. Narutowicza Nr. 68.

Podaję do wiadomości Szanownym Rodzicom, iż egzaminy wstępne odbędą się w 2-im terminie w dniach 14 i 15 czerwca r. b. o godz. 9-ej rano.

Otwartą zostanie kl. A dla nieumiejących czytać i pisać.

Czesne w tej klasie wynosić będzie 75 Zł. kwartalnie.

Podania do klasy A, podwstępnej, wstępnej i wyższych przyjmuje Kancelarja Szkoły od dnia dzisiejszego.

Dyrektor: Antoni Idźkowski.

4404—2

### Ze szkoły zawodowej A. Kopydłowskiej

Dnia 1 czerwca rozpoczyna się wakacyjne kursy kroju, pasowania, modelowania, bielizniarstwa oraz szycia i mierzenia. Oplata zmniejszona o połowę. Uczeń otrzymuje świadectwa prywatne lub cechowe. Kurs robót ręcznych i haftu maszynowego.

Celem uprzystępnienia szybkiej i gruntownej nauki modniarstwa (kapeluszy) prowadzone są dwumiesięczne kursy, obejmujące 4 sezony.

Zapisy od 10 — 1 i od 6 — 8 w kancelarji szkoły, Piotrkowska nr. 154.

### Berlitz - School

Od trzech lat znajduje się w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej nr. 39, oddział słynnej szkoły języków Berlitz, której główna siedziba jest w Londynie.

Każdy nauczyciel wykłada wyłącznie w swym języku macierzystym.

Głównym zadaniem szkoły jest dawanie możności uczniom, w możliwie krótkim czasie, rozmawiać w języku angielskim, francuskim, niemieckim i t. d.

Dla tych, którzy mają zamiar wyjechać, ale rozporządzają zbyt małym czasem, t. j. studenci, kupcy i t. d., szkoła przedstawia nieocenioną wartość.

### Gimnazjum humanistyczne męskie im. ks. Ignacego Skorupki w Łodzi

Jedną z nielicznych szkół w Łodzi o charakterze społecznym, utrzymywana przez tow. „Oświata”, na czele którego stoi stary działacz społeczny, dr. Artur Tomaszewski. Szkoła posiada od lat siedmiu pełne prawa szkół państwowych i spełnia z powodzeniem te zadania, jakie winny spełniać szkoły państwowe.

Dyrektorem szkoły pozostaje od lat dziesięciu p. Wacław Davison.

### Składnica „Wiedza”

Od roku szkolnego 1922 została w Łodzi po raz pierwszy zorganizowana jedyna w okręgu łódzkim składnica p. f. „Wiedza”, zapatrująca szkoły średnie i powszechne w przyrządy, najniezbędniejsze w pomocy naukowej.

Ze względu na to, że na czele przedsiębiorstwa stoi b. nauczyciel, zapotrzebowanie i zastosowanie się do potrzeb szkolnych traktowane jest z całą znajomością rzeczy.

W roku ubiegłym na wystawie przyrodniczej zorganizowanej przez tow. higieniczne, eksponaty wytwórni „Wiedza” zostały nagrodzone dyplomem uznania za staranne wykonanie przyrządów fizycznych.

### Dyrekcje Gimnazjów Towarzystwa Żydowskich Szkół Średnich w Łodzi

zawiadamiają, że wpisy uczniów i uczenie przyjmują nadal kancelarje:

I Gimnazjum Męskiego, przy ul. Magistrackiej 7a

II Gimnazjum Męskiego, przy ul. Magistrackiej 12

Gimnazjum Żeńskiego, przy ul. Piramowicza 7.

w godzinach biurowych (10—1)

Do klasy A<sup>0</sup> przyjmuje kancelarja Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Piramowicza 7 dzieci obojga płci we wieku powyżej 5½ lat bez wszelkiego przygotowania.

4417—1

### Dyrekcja 8-kl. Wyższej Szkoły Realnej przy. ul. Prez. Narutowicza 58

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do wszystkich klas odbędą się w dniach 14, 15, 17, 18 czerwca r. b.

Początek egzaminów dn. 14 czerwca o godz. 4 p. p.

Kancelarja szkoły od 8 ej do 2-jej codziennie przyjmuje podania i udziela bliższych informacji.

DYREKTOR:  
K. Wiśniewski

4081—4

Z pełnymi prawami (Kategoria A)

### Gimnazjum żeńskie Marji Hochsteinowej Wólczańska 23, tel. 14-27.

Zgłoszenia nowowstępujących uczenie przyjmuje kancelarja gimnazjum codziennie w godzinach biurowych.

Uwaga: Czesne w kl. A 75.—złoty kwartalnie. 468—1

Przy Gimnazjum „Dom Dziecięcy” syst. Montessori

### Gimnazjum Humanistyczne im. ks. Ign. Skorupki (T-wo „Oświata”)

w Łodzi, ul. ks. Skorupki № 13, tel. 2-98.

Egzaminy wstępne do wszystkich klas (prócz 8-jej), dokonywane systemem lekcyjnym, trwają nadal.

Zapisy i informacje w kancelarji szkolnej codziennie od godz. 9-jej do 14-jej.

### Gimnazjum Męskie Bogumiła Brauna z pełnymi prawami szkół państwowych (k.A)

ul. Narutowicza Nr. 59

komunikuje, że egzaminy do klas podwstępnej, wstępnej i pozostałych z wyjątkiem ósmej trwają nadal systemem lekcyjnym.

Od początku r. szk. czynna będzie kl. A dla nieumiejących czytać. Wpis w tej klasie wynosić będzie 25 zł. miesięcznie.

Podania nowych kandydatów przyjmuje codziennie w godzinach szkolnych kancelarja gimnazjum. 4517—1

### Państwowa Szkoła Włókiennicza w Łodzi

przyjmuje zapis na kurs I wydziałów: przedzalniczego, tkackiego, łarbiarsko-wykończalniczego i mechanicznego

a) bez egzaminu wstępnego kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 5-ciu lub 6-ciu klas szkoły średniej ogólnokształcącej!

b) z egzaminem sprawdzającym z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych kandydatów, posiadających świadectwa ukończenia 4-ch klas szkoły średniej ogólnokształcącej, albo 7 klas szkoły powszechnej

Informacji udziela Kancelarja Szkoły, Żeromskiego 115, w godzinach urzędowych. 4264—5

Egzaminy sprawdzające rozpoczną się 1 września.

### Szkoła Przemysłowa

T-wa Szerz. Ośw. i Wiedzy Techniczn. wśród Żydów  
Łódź, Pomorska 46/48.

Wydziały: mechaniczny, elektrotechniczny i tkacki. Zapisy kandydatów do klasy I-jej przyjmuje kancelarja codziennie, prócz sobót, od godz. 10—2 po poł. Egzaminy wstępne dnia 29 czerwca r. 4370—4

### Do wiadomości Rodziców młodzieży!

Kierownictwo i Komitet Rodziców 8-kl. Kursów gimn. K. Wolfsonowej, Piramowicza 2, zawiadamia, że poczyniło kroki celem przekształcenia tychże na normalne

gimnazjum żeńskie.

Zapisy przyjmuje kancelarja Kursów, Piramowicza 2, codziennie od godz. 9—1 i 17—19, 4466—1

### WAŻNE DLA SZKÓŁ!

Wielki wybór materiałów i przyborów 4470 piśmiennych. Specjalność: Obrazy i pocztówki historyczne. Dla szkół i kompletów znaczne ustępstwa.

„URANIA”, — Zielona 15, — wł. H. Lenga.

8-mio klas. Gimnazjum Żeńskie

„WIEDZA”

ul. Wschodnia 62.

Egzaminy dla nowowstępujących uczenie w II-im terminie rozpoczną się systemem lekcyjnym 17-go czerwca. 4445—1

Dyrektor (—) B. Judelewicz.

W gimnazjum Humanistycznym

K. Tomaszewskiego

Ogrodowa 26, tel. 33-85

Egzaminy wstępne systemem lekcyjnym rozpoczną się 21 czerwca.

4506—1

472—1





## W doniosłej sprawie

### Należy zezwolić, w charakterze próby, na przywóz przędzy zagranicznej w trybie obrotu uszlachetniającego

Czytelnicy nasi mieli możliwość zapoznać się z poglądami obydwu przeciwnych obozów w sprawie zezwolenia na przywóz przędzy zagranicznej w trybie obrotu uszlachetniającego. Jak wiadomo, chodzi tu o zwrot cła, za przędzę zagraniczną, która po przerobieniu na tkaniny wróciłaby z powrotem zagranicę. Wobec tego, że przędza czeska wzgl. wiedeńska jest tańsza od krajowej, producent tkanin oczywiście pragnie wyrabiać swoje wyroby, przynajmniej na eksport z przędzy zagranicznej, co wywołuje zupełnie zrozumiałe obawy wśród przedsiębiorców.

Ci ostatni twierdzą, iż w tym „wypadku” ani jeden metr towaru z przędzy krajowej nie wyjdzie zagranicę, a produkcja przędzy krajowej się zmniejszy, gdyż wywozi się przecież dość pokątną ilość tkanin z krajowej przędzy, i przywóz z zagranicy jest najzupełniej niepotrzebny. Druga strona oświadcza natomiast, iż daje się zauważyć brak przędzy na rynku krajowym, iż nasi przedsiębiorcy w pełni sezonu dyktują dowolne ceny, że nasze przedsiębiorstwa doskonale prosperują, że buduje się nowe przedsiębiorstwa, że eksport tkanin, wyrobionych z tańszej o 18—23 procent przędzy zagranicznej się znacznie zwiększy, wobec czego poprawi się bilans handlowy i zmniejszy się bezrobocie.

Obie strony podają również niektóre dane statystyczne. Przedsiębiorcy wyjaśniają, iż w roku bieżącym eksportowano zagranicę przeciętnie 500 ton tkanin miesięcznie, na co idzie 460 ton przędzy krajowej, a obecnie zmniejszy się krajowa produkcja przędzy o tę sumę. Natomiast druga strona podkreśla, iż w ciągu pierwszych czterech miesięcy roku bieżącego przywieziono z zagranicy 250 ton.

Jak każda sprawa, związana z protekcyjnym, i kwestja zwolnienia z cła przędzy zagranicznej w trybie obrotu uszlachetniającego jest walką interesów poszczególnych gałęzi życia gospodarczego, jest to walka przedsiębiorców z fabrykantami tkanin. Nie ulega wątpliwości, iż zezwolenie na przywóz przędzy zagranicznej stanowi wyłom w ochronie protekcyjnej przemysłu przedalniczego i zmniejszy jego produkcję ceteris paribus o te kilkadziesiąt ton miesięcznie, które obecnie, jako tkaniny idą zagranicę. Ale, z drugiej strony, eksport tkanin może się zwiększyć, wówczas wzmożony eksport tkanin może zrównoważyć niedobór, powstały z powodu zaniku eksportu tkanin, wyrobionych z krajowej przędzy. A o ile eksport ten znacznie się zwiększy, to, rzecz oczywista, nasz bilans handlowy na tem zyska, a stan uruchomienia przemysłu włókienniczego, jako całości, się zwiększy; będzie to w tym wypadku, kiedy

wartość pracy krajowej w eksportowanych tkaninach z przędzy zagranicznej wraz z zyskiem przedsiębiorcy będzie większa od wartości pracy krajowej (i zysku przedsiębiorcy) w tkaninach eksportowanych z przędzy krajowej.

Oczywiście, że a priori nic twierdzić nie można, bo jeszcze niewiadomo, w jakim stopniu zwiększy się eksport tkanin. Jednakże przyznać należy, że eksperyment rządowy jest pożądanym, i że zasadniczo nie można mieć przeciwko tej próbie. Przecież, jak widzimy, nasza przędza jest znacznie droższa od zagranicznej (o jakie 18—23 proc.) natomiast tkalnie nasze mogą konkurować z zagranicą, nawet tkaniny, wyrobione z droższej przędzy krajowej znajdują zagranicą zbyt, widocznie mają pewną przewagę nad wyrobami zagranicznymi, skoro mogą konkurować z tkalniami zagranicznymi.

Z tego wynika, że NASZ PRZEMYSŁ TKACKI W WALCE KONKURENCYJNEJ PRZEDSTAWIA ZNACZNĄ WARTOŚĆ, ŻE RACJA BYTU JEGO NIE OPIERA SIĘ WYŁĄCZNIE NA OCHRONIE CELNEJ, ŻE WIĘC NIE JEST TO JAKAŚ SZTUCZNA ROŚLINA, WYHODOWANA W NIEZDROWEJ ATMOSFERZE POMARANCZARNI, LECZ JEST TO PRZEMYSŁ O WIELKICH WARTOŚCIACH GOSPODARCZYCH.

W tych warunkach zgodzić się trzeba, że ochrona interesów przedsiębiorców z ujmą dla bardziej zdrowego i racjonalnego ekonomicznie przemysłu tkackiego byłaby niedorzecznością.

Musimy się liczyć z tem, że nasz przemysł włókienniczy powinien pracować na eksport, gdyż chodzi nie tylko o utrzymanie w ruchu obecnych warsztatów pracy, lecz i zwiększenie możliwości produkcyjnej, gdyż przemysł, który się nie rozwija, idzie wstecz. Z drugiej strony rynek wewnętrzny może się rozszerzyć tylko w razie obniżenia poziomu cen na-

szych wyrobów przemysłowych. Ochrona celna naszego przemysłu włókienniczego jest zupełnie wskazana, ale ten protekcyjizm staje się śmiertelnym wrogiem samego przemysłu i całego życia gospodarczego, o ile usypia on czujność i przedsiębiorczość wielkich przemysłowców, którzy, ujmą w siłę ochronę celną, zbyt mało myślą o reorganizacji produkcji, o potaniu swoich wyrobów i zwiększeniu swoich obrotów.

Dyskusja w sprawie zwolnienia z cła przędzy bawełnianej zagranicznej w trybie obrotu uszlachetniającego przedewszystkiem wyjaśnia nam, iż nasza krajowa przędza bawełniana jest zbyt droga. Jesteśmy dalecy od demagogicznego twierdzenia, że wysokie zyski przemysłowców wywołują tę drożyznę, ceny przędzy zależne są od całokształtu warunków produkcji u nas; doskonale rozumiemy, że od razu zreorganizować produkcję nie można, że musi to potrwać pewien czas, że potrzebne są znaczne nakłady kapitałowe, aby zreformować produkcję i administrację, ale przecież trzeba pracować i coś robić.

Nikt nie chce pozbawić naszego przemysłu przedalniczego ochrony celnej, ale zezwolenie na przywóz przędzy zagranicznej przynajmniej na potrzeby przemysłu eksportującego, może być bardzo cennym środkiem pedagogicznym, swego rodzaju „memento” dla przemysłu przedalniczego.

Jeszcze jedna uwaga. Ministerstwo przemysłu i handlu udzieliło zezwolenia na przywóz przędzy w trybie obrotu uszlachetniającego dwóm wielkim firmom, które w ten sposób otrzymują pewne stanowisko uprzywilejowane, monopole. Uważamy, iż takie wyjątkowe traktowanie poszczególnych firm jest niesłuszne, z dobrodziejstw tego zezwolenia powinni korzystać wszyscy.

L. BERG.

## Złośliwe upadłości rujnują Łódź

### Delegacja przemysłowców włókienniczych i kupiectwa na audjencji u ministra sprawiedliwości

We wtorek rano przyjechała na specjalnej audjencji przez min. sprawiedliwości specjalna delegacja reprezentantów wielkiego i średniego przemysłu włókienniczego, oraz wielkiego kupiectwa hurtowniczego.

Przedstawiciele włókienniczej Łodzi przedstawiają min. Meysztowiczowi obszerny memoriał w sprawie konieczności przeciwdziałania przez rząd masowym upadłościami ze strony kupiectwa, powodowanym

chęcią wzbogacenia się, a noszącym w wielu wypadkach cechy złośliwych upadłości.

Delegacja ta przedłożyła postulat wprowadzenia szeregu zasadniczych zmian w obowiązującym ustawodawstwie gospodarczym, które dotąd nie dostatecznie chroni wierzycieli przed nieuczynnymi dłużnikami. Wdanie odnośnego rozporządzenia niezbędne jest z uwagi na palące potrzeby życia gospodarczego. (e)

—o—

## Rynek pieniężny

**GOTÓWKA.**  
Dolary 8,91 i pół  
**CZEKI.**  
Holandia 358,30  
Londyn 43,44 i pół  
New York 8,93  
Paryż 35,03, 35.—  
Praga 26,50  
Szwajcaria 172,02  
Wiedeń 125,80  
Włochy 49,40

**AKCJE:**  
Bank Handlowy 7,30  
Bank Zarobkowy 86.—, 85.—  
Bank Polski 145.—, 147,25, 145.—  
Elektr. w Dąbrowie 56.—  
Czersk 1,05, 1,02  
Węgiel 103.—, 101.—  
Cegielski 41.—, 40,50  
Modrzewów 9,40  
Parowozy 0,72  
Rudzi 2,45, 2,55, 2,47  
Zawiercie 39.—  
Borkowski 3,30, 3,45  
Spirytus 3,25  
Splass 100.—  
P.T.E. 0,23, 0,25, 0,24  
Cukier 5,25, 5,08  
Nobel 54.—, 53.—  
Lilpop 30,50, 29,50  
Ostrowieckie 78.—  
Rohn 1.—  
Starachowice 63,50, 60.—  
Zyrardów 19.—  
Habermusch 160.—

### Notowania złotego:

W dniu 11 czerwca 1927 r.  
Za 100 złotych:  
Londyn 45,50  
Zurych 58 10

Berlin wpl. 46,95—47,35  
na Warszawę 47,01—47,21  
na Poznań 47,00—47,20  
Gdańsk wpl. 57,72—57,86  
na Warszawę 57,65—57,70  
Wiedeń czeki 79,52—79,60  
Praga 377.—

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 11 czerwca — (Pat.)  
Zamknięcie giełdy.  
Nowy-Jork 4,35, 21/32  
Holandia 12,12 1/2  
Francja 124,02  
Belgia 54,98, 5/8  
Włochy 88 05  
Niemcy 20,49, 1/2  
Szwajcaria 25,25, 3/4  
Warszawa 45,50  
Wiedeń 54,52

### PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

8 proc. poz. konwers. 99,25  
5 proc. poz. konwers. 65,50  
8 proc. listy B. Gosp. Kr. i Roln. 92.—  
8 proc. obl. kom. Banku Gosp. Kraj. 93.—  
Dolarówka 55,75, 56.—  
Poz. kolejowa 102,50, 103.—  
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 70.—

### NOTOWANIA BAWELNY

NOWY JORK, 10 czerwca. Bawełna. Wewnątrz kraju 2,000, na kontynent 6,000. Loco 17,05, Lipiec 16,80—84, sierpień 16,90 wzesień 17,10, październik 17,16—17, grudzień 17,37—38, styczeń 17,42, marzec 17,62.  
N. ORLEAN, 10 czerwca. Bawełna. Loco 16,67, lipiec 16,86—88, październik 17,12—13, grudzień 17,35—36, styczeń 17,39, marzec 17,52.  
BREMA, 10 czerwca. Bawełna. 18,38.

## Blok Kuptwa łódzkiego

### przy wyborach do komisji szacunkowych

W dniu wczorajszym odbyło się w stowarzyszeniu kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73) walne zebranie przedstawicieli organizacji kupieckich. Na zebraniu tem omawiano sprawę zbliżających się zmian w podziale miasta na nowe okręgi skarbowe oraz nastąpić mającego stworzenia nowych komisji podatkowych. W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono ostatecznie stworzyć wielki blok kupiectwa i z pośród przedstawicieli poszczególnych organizacji utworzyć jedną listę kandydatów do komisji podatkowych. Lista kandydatów tych jest obecnie opracowywana i we wtorek przesłana

zostanie po wspólnym porozumieniu się przedstawicieli poszczególnych organizacji, do Warszawy.

— o —

## Podwyżka cenników na towary zimowe

W związku z rozpoczynającym się sezonem zimowym, cały szereg fabryk włókienniczych postanowił podwyższyć swe cenniki. Podwyżka ta wywołała wśród kupiectwa hurtowniczego Łodzi poważne zaniepokojenie i traktowana jest jako wyraz nierozważnej polityki przemysłu. (e)

## Kronika sportowa

**BOROTRA PORZUCA TENNIS**  
Paryskie pisma donoszą, że słynny tenisista francuski Borotra, po zakończeniu walk o puchar Davis'a, zamierza stanowczo porzucić sport tenisowy. Decyzja ta spowodowana jest podobno tem, że zajęcia zawodowe nie pozwalają mu na poświęcenie dostatecznej ilości czasu dla umiłowanego sportu.

**„F. C. TURIN“ MISTRZENI WŁOCH.** Mistrzostwo piłki nożnej Włoch zdobył klub „F. C. Turin”, który pobit w decydującym spotkaniu swego lokalnego rywala „Juventus” (Turyn) po ciężkiej walce 2:1 (0:1).

**HELSINGFORS — DREZNO** 5:0 (3:0). Urządzone w Helsingforsie z okazji kongresu Fiła zawody międzymiastowe Helsingfors-Drezno zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem finnów 5:0 (3:0).

## Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu

Bogaty program zawodów lekkoatletycznych o „Mistrzostwo okręgu, panów i pań”, który wzorem lat ubiegłych odbędzie się

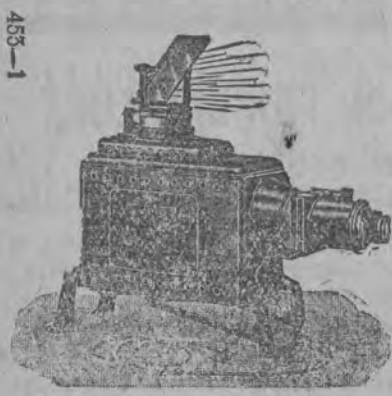
boisku D. O. K. IV (Plac gen. Hallera) dnia 18 i 19 b. m., zapowiada niezwykle emocje dla wielbicieli „Królowej sportów”. Najprawdopodobniej pierwszeństwo zdobędzie piotrkwianin, którzy do udziału w zawodach zgłosili drużynę złożoną z 18 zawodników.

**Dr. med. WIKTOR ZIEGE**  
Akuszerka i choroby kobiece.  
Przyjmuje od 9—10 i od 3—6  
Cegielniana 19. Tel. 45-31.  
31495—

**Lekarz-dentysta J. Habermusch**  
Andrzeja 2. Gabinet czynny  
Starszy felczer **JÓZEF ABRAMOWICZ**  
NARUTOWICZA (Dzielnia) 5 tel. 27 07  
Codziennie szczepienie ospr. świateł Szewianka. 5840—

**Kupon ulgowy „Głosu Polskiego”**  
do Miejskiej Galerii Sztuki  
Ważny na dz. 13 czerwca 1927  
Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 80 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

Niesłychana precyzja  
**ZENITH**  
jest uznana przez cały świat



6-ty rok istniejąca w Okręgu łódzkim jedyna  
**Wytwórnica i Składnica**  
 Pomocy naukowych i szkolnych

# „Wiedza”

Sp. z ogr. odp.  
**Łódź, Piotrkowska 131, telef. 47-75.**

Najnowszy aparat projekcyjny  
 Janus-Epidjaskop.

Poleca na rok szkolny 1927/28 całkowite urządzenie  
 Pracowni Przyrodniczej wlg programu M.W.R. i O.P.

## JEDWABIE

**WELNY  
 BAWELNY**

w wielkim wyborze  
 poleca

**Bruno Rosenberg**

Łódź

Piotrkowska 103. Tel. 8-46.

**Na dogodnych warunkach.** 493-1

## NA SEZON LETNI!

Jedynie

# „Blask” i „Mewa”

proszki do prania piorą efektywnie i najtaniej  
 nie niszczą bielizny, gdyż nie zawierają soli  
 utleniających.

Przekonajcie się o tej prawdzie w interesie własnym.

## SALON DAMSKI i MĘSKI

przy ul. Piotrkowskiej 17 (w podwórzu)  
 prowadzony jest nadal pod  
 osobistym kierunkiem p. **Bolesława**

Wodna ondulacja. Farbowanie włosów we wszystkich kolo-  
 rach ryginałna L'oreal Henné. Wykwintny manicure wyko-  
 nujemy p. SALA. Wykonujemy się wszelkie prace, wchodzące  
 w zakres fryzjerstwa. 4493-1

**Ceny konkurencyjne. Obsługa solidna.**

Wytworzony specjalnie w celu dope-  
 nienia dobroczynnego działania Kremu  
 Simon'a, **Puder Ryżowy Simon'a**  
 uchroni Wasz naskórek od opierzchnięcia  
 i innych podrażnień, jakie sprowadzają  
 zle pudry.  
 Delikatny, przylegający i lekko pachną-  
 cy, łączy on w sobie wszystkie wymagane  
 przez Was zalety. **W sprzedaży wszędzie.**  
**CRÈME, POWDRE & SAVON SIMON, PARIS.**

5227-1

### ZAWIADOMIENIE.

Podaję do wiadomości Szan. Klienci, że skład mój  
 sukna i kortów przeniesiony został z ul. Piotrkowskiej 58,  
 do nowoottwartego lokalu przy ul.

## Piotrkowskiej Nr. 51,

gdzie prowadzona będzie sprzedaż detaliczna manufaktury.  
 Skład mój został zaopatrzony na sezon bieżący w duży  
 wybór najmodniejszych towarów firm krajowych i zagranic-  
 nych, które polecam Szan. Klienci.

**J. WEKSLER,**  
 4452-5  
 Piotrkowska 51, tel. 29-94.

## Zakopane.

# Pensjonat „ORAWA”

ul. Zamojskiego.

## Doktorowej ABRUTINOWEJ

Willa słoneczna, skanalizowana, wszelkie wygody (łazienka), werandy  
 słoneczne, kuchnia wykwintra, na żądanie dyetyetyczna. Ceny przystępne.  
 Szczegółowych informacji udziela: D-wa Abrutin, Zakopane.  
**W Łodzi: Fiszerówna Cegielniana 27.**

Nr 956, 957-27  
 Do akt.  
 Nr 958-1927 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy  
 Sądzie Okręgo-  
 wym w Łodzi, Jan  
 Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sien-  
 kiewicza 67, na za-  
 sadzie art 1030  
 U. P. C., ogłasza,  
 że w dniu 22 czer-  
 wca 1927 r. od godz.  
 10 rano w Łodzi,  
 przy ul. Żerom-  
 skiego 46 ode-  
 będzie się sprzedaż z  
 przetargu publi-  
 cznego ruchomo-  
 ści, należących do  
 Filipa i Julji mał-  
 żonków Zabłudo-  
 wskich  
 i składających się  
 z mebli,  
 oszacowanych, na  
 sumę zł. 610.—  
 Łódź, d. 9.VI.27 r.

Komornik:  
 Jan Rzymowski

Do akt.  
 Nr 387 1927 r.

### Ogłoszenie.

Komornik przy  
 Sądzie Okręgo-  
 wym w Łodzi, Jan  
 Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sien-  
 kiewicza 67, na za-  
 sadzie art 1030 U.  
 P. C. ogłasza, że  
 w dn. 22 czerwca  
 1927 r. od 10 r.  
 w Łodzi przy ul.  
 6-go Sierpnia 102  
 odbędzie się  
 sprzedaż z prze-  
 targu publicznego  
 ruchomości, nale-  
 żących do  
 firmy „Sztajenberg,  
 Śpiwak i S-ka”  
 i składających się  
 z barwnika anili-  
 nowego  
 oszacowanych  
 na sumę zł. 1600.—  
 Łódź, d. 11. VI. 27 r.

Komornik:  
 Jan Rzymowski.

Do akt.  
 Nr. 3451-1926 r.

### Ogłoszenie

Komornik przy  
 Sądzie Okręgo-  
 wym w Łodzi, Jan  
 Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sien-  
 kiewicza 67, na za-  
 sadzie art. 1030 U  
 P. C., ogłasza, że  
 w dniu 22 czerwca  
 1927 r. od godz.  
 10 rano w Łodzi,  
 przy ul. Piotrkow-  
 skiej 85, odbędzie  
 się sprzedaż z prze-  
 targu publicznego  
 ruchomości, nale-  
 żących do  
 Józefa Aba  
 i składających się  
 z mebli,  
 oszacowanych na  
 sumę zł. 1105.—  
 Łódź, d. 10.VI.1927

Komornik  
 Jan Rzymowski.

**Poszukuję**  
 lepszej  
**dziewczyny**

do dziecka półto-  
 rarcznego. Zgło-  
 sić się Nawrot 1-a  
 od 2-5 u lek. dent.  
 4518-1

## LECZNICA

### LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY

Łódź, Piotrkowska Nr. 62. — Telefon 31-53.

Choroby we- wnętrzne	Dr. B. Robinson M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10—11 i od 7-8 12—2 „ 4-6
Choroby chir- urgiczne	Dr. I. Szeiber Dr. Fokszafski	Od 2.30—4 i 7—8 od 1.30—2.30
Choroby kob- iece i aku- szeria	Dr. D. Alterman „ M. Feldman „ Ch. Zeldowicz „ Kłaczko „ Gustawa Zand- „ Tenenbaumowa	Od 11—1 „ 5.30—7.30 „ 3—5 „ 3—5 niedziela non.. środa, piątek
Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10—11 i od 6—7 „ 12—1 „ 4—5
Choroby ner- wowe	Dr. M. Maślanka	Od 6—7; Niedziela 1—2.50.
Choroby oczu	Dr. I. Stupav „ S. Holenderska	Od 12—1 i 4—5 „ 11—12 i 6—8 Niedziela od 12—2
Choroby uszu, dusłta i nosa	Dr. M. Kłaczko „ Bol. Kon	Od 11—1 i od 7—8 „ 3.30—5.30
Choroby skór- ne i weneryczne	Dr. P. Braun „ I. Solowiejczyk	Od 11.30—2.30 „ 6—8
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Rieznikowa „ B. Czudowski „ N. Kacełoge	Od 8.45-10.45 i 8-9 „ 11—1.45 „ 2.15—5 „ 5.15—8

Laboratorium analityczno-bakteryjolo — Dr Lerner  
 Lecznica czynna od 9 r. do 9 w 3612-6  
 Wykonujemy się operacje, **naświetlania lampą  
 kwarcową**, elektryzacje i analizy.  
 Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i p  
 Wizyty w mieście. Dyżurny nocne. Pomoc akuszeryjna  
**Szczepienie ochronne przeciw szkarlatynie**

## GIMNAZJUM HEBRAJSKIE

# „JABNE”

w Łodzi, ul. Cegielniana 75.

Zapisy do wszystkich klas od podwstępnej A  
 do VI włącznie przyjmuje codziennie kancelarja  
 gimnazjum od godz. 9—1 przed południem.

530-1

### Dyrekcja.

## Lakiery i Emalje

o polysku lustrzanym i gwa-  
 rantowanej trwałości są marki

# „BLASK”

Do nabycia w składach farb i drogerjach.

## FUCHS

Piotrkowska 50  
 — Telet. 21-26 —

### FUCHS

przyjmuje ogłosze-  
 nia do wszystkich  
 gazet w Polsce i za-  
 gran. na dogodnych warunkach.

## SZALE — APASZKI

Pracownia Artystyczna

# „MAISON LUCY”

8 Nawrot 8  
 II p. pap. of.

Malowanie, haft ręczny i maszynowy,  
 koralkowanie, plisowanie, tkarbowanie  
 i dekатыzowanie. 4496-1

# Posesja

przy ul. Konstantynowskiej,  
 nadająca się na składy, lub  
 biura handlowo-komisowe, wraz  
 z mieszkaniem zaraz do sprze-  
 dania. Oferty do Adm. „Głosu  
 Polskiego” sub. „R.T.S.” 509

## Tarby lakiery i przybory malarzkie

# ALEKSI MILLER i SKA

Łódź, Przejazd 4.

### UWAGA!

Farbowanie włosów  
 prawdziwą francuską **HENNA**  
 po zł. 18.—  
 wykwinny manicure 75 gr.  
**Odciski** wosnięte paznokcie  
 wycina się bez bólu w  
 Gabinetce Kosmetycznym  
**Pauliny Zylbergowej**  
 Al. Kościuszki 27. 774

## OGNIE Bengalskie,

rakiety, fontanny, mylnki, lampiony,  
 konfetti, serputynty  
 poleca w wielkim wyborze  
 po tanich cenach

**A. J. OSTROWSKI,**  
 Piotrkowska 55.

## Pierwszorzędny krawiec męski

# A. Rogoziński

Piotrkowska 85  
 przyjmuje zamówienia podług  
 — najnowszych fasonów —  
 po cenach konkurencyjnych.

## Wspólnika czynnego

poszukuje biuro eksped.-agenturo-  
 we. Reflektuje się na człowieka  
 ustosunkowanego z kapitałem 1000  
 —2000 dol. Współpraca konieczna.  
 Of. sub. „T. U.” do adm. „Głosu”

## Powóz

do sprzedania

Wiadomość: Kilińskiego 97.

## Rządca-administrator,

lat 39, poznańczyk, siła pierwszo-  
 rzędna, wykształcony, inteligentny  
 poszukuje od 1 Lipca posady.  
 Oferty: Sieradz, właściciel Hotelu  
 Polskiego. 4440-1

## LETNISKO

w pobliżu Łodzi, dojazd tramwa-  
 jem, willa położona w pięknym  
 parku.

Do wynajęcia pokoje.  
 Wiadomość: lek. dent. R. Ritt,  
 Łódź, Piotrkowska 126.  
 4524-1

# „RABKA”

dla dzieci i młodzieży

Willa „Łodzianka”

W nadchodzącym sezonie otwie-  
 ram w Rabce pensjonat dla mło-  
 dzieży i dzieci. Pensjonat mieści  
 się w osobnej willi, tuż obok lasu  
 Troskliwa opieka zapewniona.  
 Stały nadzór lekarski.  
 W razie potrzeby pomoc w nau-  
 kach.  
 Ceny przystępne.

**Amelja Spirowa.**  
 Blizsze informacje — ul. Andrzeja 45,  
 m. 9, od godz. 11-ej do 5-ej, lub w skła-  
 dzie aptecznym p. N. Pomeranca, Piotrkow-  
 ska 16, telef. 28 87. 5767-1

# Bracia Flesse

Piotrkowska № 111, Tel. 60-18

PEŁSZCZE GABARDINOWE

PEŁSZCZE na PODPINKACH

TRENCHKORTY

PALTA NIEMPRZEMAKALNE  
ANGIELSKIE „AQUADUX”

PALTA i HURTKI  
SKÓRZANE

Własna Pracownia Krawiecka

Obszalunki z własnego i powierzonego materiału

HOMPLETNY EKWIPIUNEK  
dla drużyn futbolowych

LEKKA ATLETYKA:  
MESZTY, KOSZULKI etc.

Wyłącznie Przedstawiciele Firmy  
„W. H. JAMEN Ltd., LONDON”  
Rakiety i Piłki

SLASINGER BALLS  
PIŁKI TENNISOWE

PANTOFLE TENNISOWE  
FLEET, FOOT i KEDS

Pończochy i poolovery firmy Two Steeples Ltd Wigston, Szkocja.  
Rakiety tenisowe różnych firm na składzie.

4454

TYLKO

9 Piotrkowska 9  
I p. tr. tel. 47-09

J. NASIELSKI  
POLECA:  
WIELKI WYBÓR

MEBLI

po cenach konkurencyjnych

Na najdogodniejszych warunkach  
Uwaga: Żadnej filii nie posiadam.

2221

Na czasie!

Z okazji wyjazdów, proponuję dla bezpieczeństwa i spokoju ubezpieczenie ruchomości domowych od ognia i kradzieży, również bagaży transportowych w kraju i zagranicą, przy minimalnej opłacie stawek.

**Biuro ubezpieczeń: L. Rozenbaum**

ul. Przejazd Nr. 6, parter, tel. 5-86.

Biuro czynne: od 9 rano do 5 po południu. 4442-2

**Wózki sportowe**  
na gumach z budkami od **zł. 50**

Łóżka metalowe i polowe, Materace, łodownie—Umywalki marmurowe  
w najbogatszym wyborze na najdogodniejszych warunkach poleca najstarsza w Łodzi fabryka mebli żelaznych

J. B. WOŁKOWYSKI Sienkiewicza 315  
Telefon № 57-70.  
Firma istnieje od 1896 roku.

II. NARUTOWICZA II. Uwaga: Wypożyczamy łóżka na letnio po miasteczka.



5320-2

Lecznica

lekarzy specjalistów

i gabinet lekarsko-dentystyczny

„SANITAS”

Cegielniana 29 telefon. 44-51.

5493-7

POT i NIEMIŁA WONA z RAKIEM NOGI PACH  
USUWA ZNAKI I NIEZASTARZENIA  
OD WIEKU  
**SUDORYN**  
W PUDEŁKU z SIETKIEM  
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA  
AP. KOWALSKI  
WARSZAWA

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY stoików.

MIŁOŚĆ PIĘKNOŚĆ nadaje  
KROJEJ TWARZY  
ROBIECEJ  
krem  
**CAZIMI**  
META-MORPHOSA

USUWA RADYKALNIE PIEGI, WĄGRY,  
ZMARSZCZKI, OGORZALOŚĆ I INNE DEFETY CERY.

**KLINIKA**

położniczo-chirurgiczna

D-rów med. Szarlotty Eigerowej, Reitler-Kurjańskiej, Michała Kantora i J. Bauma  
Łódź, Ogrodowa Nr. 10. Tel. Nr. 13-57.

I i II klasa.

Ambulatorjum. 058-2

Polecam

**GALANTERJE**

oraz wszelkie dodatki do hafu, bielizny  
i krawiectwa damskiego po cenach

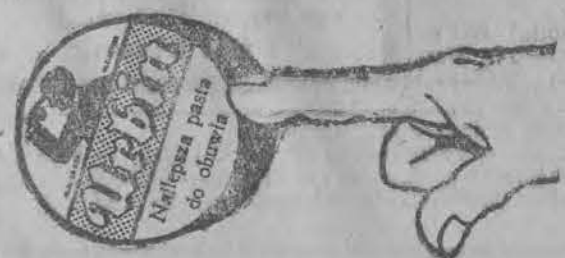
**bardzo przystępnych**



5790-1

SZTUCZNE KWIATY  
**MARYLA**

Piotrkowska 39, front,  
I piętro.



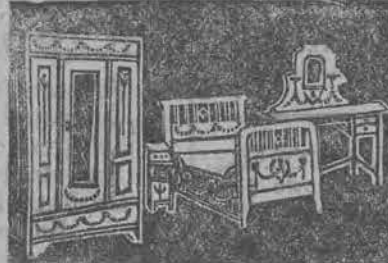
Chcesz kupić 574-1

**MEBLE**

wytworne, trwałe na najdogodniejszych warunkach

Wstęp do firmy

Markowicz i Nasielski, Piotrkowska 6



Dr. H. Wołkowyski  
Zachodnia 57  
(Cegielniana 19)  
Choroby skórne i weneryczne.  
Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od godz. 4-8. Dla pan od 4-5. Oddzielna poczekalnia tel. 19-94. 5510-1

Dr. med. Zeligsonowa  
ordynuje przez lato w Ciechocinku.  
Dom Wolmana obok parku.

Dr. W. Łaski  
Ordynuje od 1-go czerwca w Ciechocinku. 014021

**Aparaty fotograficzne i KINEMATOGRAFICZNE**

oraz wszelkie przybory poleca na dogodnych warunkach

J. MORGENSTERN, Łódź,  
Piotrkowska 47, tel. 20-63.



538-1

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej  
**D-ra MARJI LEWINSONOWEJ**

Cegielniana 6 m. 3, telefon 43-63.

Choroby skóry: WŁOSÓW, Leczenie dalektów cery, Specjalne masaży twarzy i ciała. Masaże odświeżające. Usuwanie włosów elektryczną Lampą Kwarcową Solux. Elektroterapia. 461-5

**WILISZE**  
do REKLAM GAZETOWYCH  
CENNIKÓW PROSPEKTÓW  
Zajęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych  
RYSUNKI, PROJEKTY REKLAMOWE  
i WYDAWNICZE WYKONUJĄ  
R. BORKENHAGEN 100  
ŁÓDŹ Piotrkowska



**Ból głowy i wyczerpanie**

oraz zaburzenia żołądkowe, dolegliwości wątroby, nerek, kamienie żółciowe, reumatyzm, artretyzm, cierpienia hemoroidalne są spowodowane złą przemianą materji i zanieczyszczeniem krwi w organizmie ludzkim.

**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera** sprzyjają dobrej przemianie materji, pobudzają trawienie, oczyszczają krew, a przede wszystkim uszczelniają żołądek i powodują regularne działanie wątroby i nerek, oraz usuwają obstrukcje.

**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera** usuwają z organizmu zbyteczne nieczyści i przeciwdziałają tworzeniu się osadów, następstwem których jest reumatyzm i artretyzm.

**Zioła z gór Harcu d-ra Lauera** usuwają i zapobiegają tworzeniu się kamieni żółciowych oraz łagodzą cierpienia hemoroidalne.  
Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50  
Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

**Samochód**

Limuzyna 6 cylindrowy, marka amerykańska, 5 osobowy w stanie prawie nowym, fason bardzo elegancki do sprzedania.  
Wiadomość: ul. Emilia № 20 u portjera. 4493-3

